

W Wielkopolsce

**Okręgowe komitety FJN  
zatwierdziły listy  
kandydatów na posłów**

Wczoraj w Wielkopolsce pięć okręgowych komitetów wyborczych Frontu Jedności Narodu (w skład każdego z nich wchodziło około 20 członków oddelegowanych przez powiatowe i równorzędne miejskie komitety FJN) na plenarnych posiedzeniach zatwierdziło listy kandydatów na posłów do Sejmu V Kadencji.

Na posiedzeniach tych wojewódzkie instancje partii i stronnictw politycznych reprezentowali: w Gnieźnie — sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał, wiceprezes WK ZSL — Walenty Kołodziejczyk, wiceprzewodniczący WK SD — Zbigniew Rudnicki; w Kaliszu — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR Feliks Siemiankowski, wiceprezes WK ZSL Tomasz Malinowski, członek Prezydium WK SD Józef Wojtyś; w Lesznie — sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, sekretarz WK ZSL Stanisław Kostrzyński, sekretarz WK SD Tadeusz Młynicki; w Ostrowie — sekretarz KW PZPR Jerzy Gąwrysiak, członek Prezydium WK ZSL Adam Łażewski, wiceprzewodniczący WK SD Tadeusz Kwaśniewski; w Szamotułach — sekretarz KW PZPR Czesław Kończal, członek Prezydium WK ZSL Witold Stefanowski, członek Prezydium WK SD Halina Ryfert.

Zatwierdzone wczoraj przez okręgowe komitety FJN listy kandydatów na posłów w najbliższą sobotę zostaną złożone w okręgowych komisjach wyborczych. (y)

Wietnam Południowy

**Rosną straty agresorów**

Partyzanci południowo-wietnamscy ostrzelali w środę rano obiekty wojskowe w ośmiu miastach i dwa amerykańskie obozy.

Rzecznik wojskowy USA za komunikował również, iż bombowce „B-52” dokonały w tym dniu dwóch nalotów na prowincję Tay Ninh, na domniemane zgrupowania partyzantów.

Komunikat wojskowy zawiera też informacje o stracie przez USA kilku helikopterów. Dwa z nich zderzyły się w powietrzu 56 km na półno-



POZNAŃ  
CZWARTEK  
24  
KWIEŹNIA  
1969

Wydanie AB  
Nr 96 (7831)  
Rok wyd. XXV  
Cena 50 gr

**Z udziałem pierwszych sekretarzy partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów**

**Sesja RWPG  
rozpoczęła obrady w Moskwie**

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, w środę, 23 kwietnia br. rozpoczęła się w stolicy Związku Radzieckiego sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej z udziałem przywódców partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów krajów członkowskich RWPG.

Sesja Rady odbywa się w Domu Przyjęć — na Wzgórzach Leninowskich. Nieopodal położone są reprezentacyjne wille, w których zamieszkały delegacje poszczególnych krajów. Od siedziby naszej delegacji do miejsca obrad jest zaledwie kilkadziesiąt metrów. Dom przyjęć otoczony jest dużym ogrodem, jest tu więc spokojnie i cicho.

Reprezentacyjna sala, gdzie toczą się obrady, mieści się na pierwszym piętrze. Przed godziną 10 zaczęły przybywać grupy doradców i ekspertów, towarzyszące delegacjom, wypełniły się kuluary. Sama sala — rozjaśniona była

światłami wielkich kryształowych kandelabrow i jupiterów filmowych.

Stół konferencyjny, tworzący wielki prostokąt, usytuowany został na środku sali. Miejsca delegacji poszczególnych krajów oznaczone są miniaturowymi flagami o barwach narodowych — według kolejności alfabetycznej.

Na stołach — przed miejscem przewodniczących delegacji niewielki mikrofon. Przed wszystkimi — bloki papieru, wielokolorowe ołówki. Wszystkie miejsca wyposażone są tak że w słuchawki. Obrady będą bowiem na bieżąco tłumaczone na wszystkie języki narodowe.

Punktualnie o godzinie 10 czasu moskiewskiego przybyły delegacje. Wśród nich delegacja PRL: I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka, który przewodniczy delegacji, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego i sekretarz KC Bolesław Jaszcuk, zastępca członka Biura Politycznego wicepremier Piotr Jaroszewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Józef Kulesza, ambasador PRL w Związku Radzieckim Jan Ptasznik.

Po chwili wszystkie miejsca przy stole obrad są zajęte. Dziennikarze odnotowują, że na otwarcie obrad przybyło siedmiu członków Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz generalny — Leonid Breżniew, premier Aleksiej Kosygin, An-

driej Kirilenko, Kirill Mazurów, Dmitrij Polański, Aleksander Szelepin i Giennadij Woronow. Nie wszyscy oni są członkami delegacji radzieckiej — której skład został — jak wiadomo — opublikowany wcześniej.

Błyskają flesze — terkoczą liczne kamery filmowe. Uwaga koncentruje się przede wszystkim na osobach pierwszych sekretarzy partii komunistycznych i robotniczych oraz szefach rządów krajów socjalistycznych. Wszyscy są obecni na sali obrad. (PAP)



Delegacja Polski podczas obrad sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Od lewej — J. Cyrankiewicz, W. Gomułka, B. Jaszcuk i J. Kulesza. CAF — PI — Telefoto

**Posiedzenie Komisji Ideologicznej KC PZPR**

22 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komisji Ideologicznej Komitetu Centralnego PZPR, poświęcone omówieniu przygotowań do obchodów 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina. Obrady otworzył zastępca członka Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, który przewodniczy komisji. W posiedzeniu wzięli również udział: członek Biura Politycznego KC, sekretarz KC PZPR — Józef Tejhma oraz sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski i Artur Starewicz, wchodzący w skład sekretariatu Komisji Ideologicznej.

J. Szydłak w wstępie posiedzenia przedstawił główną problematykę, jaką zajmować się będzie Komisja Ideologiczna KC w najbliższym okresie. Uwaga jej, jak wynikało z wystąpienia sekretarza KC, koncentrować się będzie przede wszystkim na przygotowaniu obchodów roku leninowskiego. PAP

**Pierwszy w historii przeszczep oka**

Po raz pierwszy w historii medycyny dokonano w Houston (Teksas) przeszczepienia oka. Obecnie trudno jeszcze stwierdzić, czy operacja uwięczona zostanie całkowicie sukcesem.

Przeszczepu dokonano 54-letniemu właścicielowi zakładu fotograficznego Johnowi Maddenowi. Dawcą był 55-letni mężczyzna, który umarł w poniedziałek na raka mózgu. Transplantacji dokonał dr Conrad d. Moore. (PAP)

**Decydujące dni przed referendum we Francji**

**Dyskusja w prasie paryskiej**

O północy z piątku na sobotę kończy się kampania wyborcza w związku z referendum w sprawie reformy administracji terenowej i senatu. W piątek wieczorem zamknie ją przemówienie prezydenta Francji gen. de Gaulle'a.

Nie da on już swym przeciwnikom żadnej szansy, by mogli mu odpowiedzieć. Nie po raz pierwszy zresztą de Gaulle stosuje taką taktykę.

Według ostatnich danych, układ sił jest mniej więcej jednokowy. Niektórzy twierdzą nawet że z korzyścią dla „nie”. Stąd właśnie takie nasilenie kampanii gaulistowskiej. Chcą oni rozruszać wyborców, a przede wszystkim nakłonić do głosowania jak największą liczbę obywateli. Wyraźne są bowiem obawy, iż absencja wyborców łącznie z tymi, którzy oddadzą w czasie głosowania białe kartki, może osiągnąć ok. 20 proc. ogółu wyborców, a nawet przekroczyć ten poziom.

Prasa paryska zamieszcza obecnie po kilka kolumn materiału poświęconych zbliżającemu się referendum — wypowiada poszczególnych polityków, analizy stanowisk rozmaitych partii, analizy fragmentów ustawy, która będzie przedmiotem referendum, sprawozdania z wieców i, spotkań, liczne komentarze i artykuły związane ze zbliżającym się referendum.

W najnowszym numerze tygodnika „France Nouvelle” znalazł się artykuł wstępny, napisany przez sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Waldecka Rocheta, gdzie czytamy: będziemy głosowali w niedzielę „nie”, ponieważ odmawiamy udzielenia de Gaulle'owi jednocześnie absolutorium i nowego czeku in blanco. Wykrystałoby to natychmiast do kontynuowania i zaostreżenia polityki gospodarczej i społecznej stosowanej od 1958 r. z wielką korzyścią dla monopolu, kosztem interesów mas pracujących i narodu. (PAP)

**Jutro powiat Śrem  
Program Jedności Działania**

To tytuł naszego cyklu, publikacji omawiających wykonanie programów wyborczych FJN w poszczególnych powiatach. Jutro całą kolumnę „Głosu” poświęcimy my powiatowi śremskiemu, przedstawiając naszym Czytelnikom osiągnięcia i przemiany, jakie odbywały się tam w czasie mijającej obecnie kadencji rad narodowych i Sejmu. Powiat ten bowiem, na skutek inwestycji przemysłowych (Odlęwnia Żeliwa), zmienia swój charakter z rolniczego na rolniczo-przemysłowy.

**XXIII Sesja WRN w Poznaniu**

Dzisiaj, 24 bm., o godz. 10, w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego rozpoczynają się obrady XXIII Sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Głównym punktem programu obrad jest sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa poznańskiego w 1968 r. oraz wytyczenie planu działania na rok bieżący. (na)

**Wiosenne siewy zakończone**

Jak informują nasi korespondenci i potwierdza Wydział Rolnictwa Prezydium WRN — prace rolne wokół wiosennych zasiewów zbóż już zostały w zasadzie zakończone w całej Wielkopolsce. Tu i ówdzie pozostały do obsiania niewielkie skrawki nie wysuszonej dostatecznie ziemi m. in. na łąkach, w dolinach rzek i na polach niżej położonych. Ale jest to bardzo niski procent arealu zasiewów wiosennych. Zasiano ogółem w naszym województwie: 105 000 ha jęczmienia, 95 000 ha owsa, 25 000 ha pszenicy jarej 6000 ha grochu.

Mimo spóźnionej wiosny i siłą faktu opóźnionych zasiewów, jest nadzieja, że przy sprzyjającej pogodzie rośliny będą się szybko rozwijać. Nie rozwijają się natomiast w całej pełni i w odpowiednim czasie poplony ozime. Będzie mniej zielonej masy na kiszoncek.

Rozpoczęto już także wysiewanie buraków cukrowych i pastewnych oraz sadzenie wczesnych ziemniaków. Ogółem na polach Wielkopolski zakontraktowano w tym roku 62 000 ha buraków cukrowych, a ziemniakami rolnicy obsadzą 273 000 ha. Siew buraków zostanie zakończony w pierwszej dekadzie maja, a sadzenie ziemniaków do końca maja. W horoskopach agrometeorologicznych przewiduje się na ten okres pomyślną dla rozwoju roślin pogodę, a więc plony nie powinny doznać uszczerbku. (kj)

Twoje zdanie o książce

**Nagrody za wypowiedzi o powieści M. Szypowskiej**

Komisja ankiety czytelniczej ZW ZMS i „Głosu Wielkopolskiego” rozstrzygnęła kolejny konkurs i przyznała nagrody za wypowiedzi o powieści Marii Szypowskiej „Wiadro pełne nieba”. I nagrody nie przyznano, dwie równo rządne II nagrody (po 200 zł w bonach książkowych) otrzymują: Henryk Bednarz, Poznań, ul. Głogowska 115a m. 15 i Henryka Dziamska — Poznań, ul. Kraszewskiego 17 m. 14. Nagroda III (100 zł w bonach książkowych) przypadła Antoniemu Jakubiakowi — Jarocin, ul. Wrocławską 13 m. 2. Nagrody wysłamy pocztą.

Pozostały nam jeszcze trzy konkursy. Omówimy książki Bogusława Koguta „Misja po ruczniaku Kuny”, Romana Bratnego „Kolumbowie — roznik dwudziesty” oraz Włodzimierza Kaczocho „W słońcu, w deszczu”. Terminy nadsyłania wypowiedzi podajemy każdorazowo przy omówieniu danej książki. (wb)

**PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI**

W półfinałowym meczu piłkarskiego pucharu Polski Gwardia Warszawa zremisowała z Górnikiem Zabrze 1:1 (0:1), a warszawska Legia wygrała z Unią Tarnów 1:0.

**LIST OKWOM DO MŁODZIEŻY WIETNAMU POŁUDNIOWEGO**

W związku z przypadającą 24 bm. 8 rocznicą powstania Związku Młodzieży Walczącej o Wyzwolenie Wietnamu Południowego — Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych wystosował do komitetu centralnego tego związku list, w którym przekazuje bohaterskiej młodzieży wietnamskiej serdeczne, braterskie pozdrowienia i wyrazy solidarności z jej walką. PAP

**Po wtorkowym ataku lotniczym na Jordanię**

Celem ataku samolotów izraelskich, które wtargnęły we wtorek nad Jordanię w rejonie Ilmazar, na południe od Ammanu, była jednostka wojsk egipskich obsługująca dwie stacje radarowe w tym rejonie.

Dziennik „Al Ahram” pisze, iż dwa spośród izraelskich samolotów ostrzelanych przez artylerię przeciwlotniczą zostały trafione. Jeden z nich eksplodował w powietrzu, a zmasakrowane ciało pilota zostało odnalezione przez jednostki jordańskie, drugi samolot spadł w okolicy Kerek, gdzie trwają poszukiwania jego wraku. Pilot tego samolotu wyskoczył na spadochronie, lądując w okolicy stacjonowania jednostek wojskowych Arabii Saudyjskiej na południu Jordanii. „Al Ahram” stwierdza, że drugi rajd, który nastąpił wkrótce po pierwszym, był swego rodzaju aktem zemsty za strącenie dwóch samolotów izraelskich. Dziennik stwierdza na koniec, iż wśród rannych w wyniku rajdów znajdowali się także żołnierze egipscy. (PAP)

**Kryzys w Irlandii Północnej**

We wtorek premier Irlandii Północnej Terence O'Neill stwierdził, że jeżeli nie zostanie wprowadzone równouprawnienie głosowania, to ustąpi z zajmowanego stanowiska.

Premier przedstawił swoje ultimatum 36 członkom Izby Gmin z ramienia Partii Unionistycznej.

We wtorek brytyjski sekretarz stanu do spraw wewnętrznych James Callaghan stwierdził, że wszyscy obywatele Zjednoczonego Królestwa powinni mieć jednakowe prawa. W Irlandii Północnej spośród 900 tys. potencjalnych wyborców 200 tys. pozbawionych jest prawa głosu.

We wtorek przybył do Nowego Jorku minister spraw zagranicznych Irlandii Północnej Frank Aiken. W środę konferował on z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem. Krają pogłoski, że zwrócił się on do ONZ w sprawie wysłania specjalnych oddziałów do Irlandii Północnej. (PAP)

**POGODA**

Jak podaje PIHM — zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od plus 8 st. na północnym wschodzie do plus 18 st. na południu. Wiatry słabe z kierunków południowych.





## Rosną obroty w handlu wiejskim

W latach 1963—68 sprzedaż artykułów przemysłu lekkiego: gotowej odzieży, tkanin, frykotaży, obuwia znacząco wzrosła. Największą pozycję w obrotach tymi artykułami stanowi odzież, z czym wiąże się stosunkowo mniejszy wzrost sprzedaży tkanin. Przeszło pięciokrotnie w ostatnich latach wzrosła sprzedaż artykułów dziewiarskich, a ok. 70 proc. pończoch i skarpet oraz galanterii. Branża obuwnicza handlu wiejskiego zarejestrowała w latach 1963—68 obroty o 40 proc. wyższe. Tak więc na jednego mieszkańca wsi przypadły w roku ub. zakupy artykułów z przemysłu lekkiego wartości ok. 1.460 zł (717 zł w 1963 r.).

Bardzo przydatną rolę w rozwoju sprzedaży spełniają międzypowiatowe hurtownie oraz pawilony odzieżowe, których wybudowano dotychczas ponad 400. Handel wiejski — mając zamiar dalej rozszerzać sieć tego typu placówek — chce je uruchomić we wszystkich ośrodkach gospodarczych poszczególnych regionów kraju — tzn. w ponad 780 miejscowościach. Mimo stałego wzrostu sieci, są nadal kłopoty z przechowywaniem towarów i zapewnieniem odpowiednich warunków ich sprzedaży. Te względy na pewno w poważnym stopniu wpłyną na dość powszechne zainteresowanie ludności wiejskiej zakupami w sklepach handlu miejskiego. Okolicznościowe wyjazdy do miasta połączone z zakupami mają swoje tradycje i specyfikę (na pewno więc utrzymają się i wtedy, gdy handel wiejski będzie mógł lepiej obsłużyć swą klientelę). Zasadniczą jednak sprawą jest zapewnienie ludności wsi odpowiedniego zaopatrzenia. (PAP)

## Sztuczne nerki i „bomby” kobaltowe

### Nowoczesny sprzęt dla klinik i szpitali

Zdobyte medycyny światowej w coraz szerszym stopniu wprowadzane są również i u nas. Przykładem tego może być m. in. rozwój nowoczesnej kardiologii w Polsce. Ośrodki nasze przeprowadzają obecnie najbardziej skomplikowane operacje serca, łącznie ze wstawianiem sztucznych zastawek, protez naczyń krwionośnych itp.

W znacznym stopniu rozwinięli w ciągu ostatnich kilku lat zupełnie nową dziedzinę leczenia określaną ogólnie mianem reanimacji; powstało szereg nowoczesnych ośrodków klinicznych wyposażonych w specjalny sprzęt i aparaturę pozwalającą na ratowanie ludzi ze stanu śmierci klinicznej.

Rozwijamy sieć stacji „sztucznej nerki”. Przeprowadzane przy użyciu tej aparatury zabiegi umożliwiają zachowanie przy życiu chorych dotkniętych ciężkimi schorzeniami nerek. Te nowoczesne metody leczenia wymagają stosowania kosztownych urządzeń i aparatury sprowadzanej z zagranicy. Państwo nasze przeznaczają na zakup tego sprzętu poważne kwoty.

Również w br. kliniki, akademie i instytuty medyczne otrzymują wiele cennych urządzeń zarówno do celów diagnostyczno-leczniczych, jak i naukowo-badawczych. Poważną pozycję stanowi aparatura reanimacyjna — różnego ro-

# Ewolucja składu radnych

## Wyniki badań Polskiej Akademii Nauk

System rad narodowych Polski Ludowej jest obecnie przedmiotem badań naukowych, które prowadzi w ramach 10-letniego programu badawczego Instytut Nauk Prawnych PAN. Prace te realizuje wydział specjalnie w tym celu zespół instytutu którym kieruje prof. Sylwester Zawadzki.

Badaniami objęto m. in. ewolucję składu radnych na przestrzeni 20 lat, tj. 1944—1964. Uzyskane dane wskazują, że w okresie tym skład liczebny radnych uległ dosyć istotnym zmianom. W pierwszym okresie, tj. w latach 1944—1954 obserwowano tendencję do wzrostu liczby radnych. Wprowadzenie nowego podziału tery-

torialnego i rozbudowanie systemu rad narodowych „w dół” (powołanie GRN), potwierdziły tę tendencję. W 1954 r. w całej Polsce działało 204 tys. radnych.

W późniejszym okresie zanotowano spadek liczby radnych, co spowodowane było łącznie małych gromad. Proces ten zmniejszył liczbę radnych do 172 tys. w 1965 r.

Z analizy składu radnych wynika, że mamy w Polsce do czynienia z procesem zmniejszania się normy reprezentacji zarówno na wsi jak i w mieście. W 1954 r. na 220 obywateli przypadł jeden radny. Po gwałtownym spadku liczby radnych w latach następujących zanotowano wzrost: w 1965 r. na 180 obywateli przypadł 1 radny.

Prof. Sylwester Zawadzki omawiając wyniki badań na łamach czasopisma „Problemy rad narodowych” stwierdza, że w odniesieniu do Polski stosunek liczby mieszkańców przypadających na 1 radnego będzie malał. Po pierwsze — ze względu na wzrost liczby ludności, po drugie — ze względu na dynamiczny proces urbanizacji kraju. Zasadniczą przyczyną tkwi w przepisach prawnych, które sztywno określają liczbę radnych dla rad różnych stopni. O ile w odniesieniu do gromadzkich rad narodowych, gdzie liczba ludności pozostaje mniej więcej na tym samym poziomie problem nie jest tak nabrzmiały, o tyle w odniesieniu do miejskich rad narodowych jest on wyraźniejszy. Oto jak malał w ubiegłym okresie stosunek liczby mieszkańców miast przypadający na 1 radnego: w 1955 r. na jednego radnego przypadało 342 mieszkańcy, w 1958 — 442, 1961 — 472 i w 1965 — 483. Główną przyczyną tego jest gwałtowny rozwój miast i wzrost liczby ich mieszkańców.

Z badań Instytutu Nauk Prawnych wynika, że należy dążyć do zwiększenia reprezentacji ludności w radach, jest to bowiem równoznaczne ze wzmocnieniem więzi między radnymi i wyborcami, ułatwia działalność gromadzkich rad narodowych, umożliwia przeprowadzenie właściwszego podziału obowiązków radnych oraz rozszerza ba- zę społeczną działalności rad narodowych. Zwiększenie reprezentacji możliwe jest przez zmianę przepisów prawnych, ich uelastycznienie i uzależnienie od liczby mieszkańców da-

nej jednostki administracyjnej. Oznaczałoby to zwiększenie liczby radnych, właściwszą reprezentację, a tym samym wzmocnienie bazy społecznej działania organów władzy lokalnej. Dzięki temu tak że intensywny proces urbanizacji, jakiemu podlega nasz kraj znalazłby odbicie w składzie rad narodowych. (PAP)

## Partia BAAS za stabilizacją sytuacji w Syrii

Przebywający w Moskwie prezydent Syrii i sekretarz generalny partii BAAS Atasi przeprowadził rozmowę z dziennikarzami radzieckimi. Mówił on o obecnej sytuacji w Syrii i o znaczeniu nadzwyczajnej konferencji partii BAAS.

Związek Radziecki — powiedział Atasi — broni sprawiedliwości, interesów narodów arabskich zdeptanych przez agresję izraelską. Wysoko oce-

niamy stanowisko Związku Radzieckiego, i wyrażamy narodo- wi radzieckiemu naszą wdzięczność.

Zwołanie nadzwyczajnej konferencji partii BAAS — kontynuował Atasi — stało się konieczne wskutek rozbieżności, jakie ujawniły się w kierownictwie partii. Pragnę podkreślić, że nie były to jakieś sprzeczności antagonistyczne, lecz właśnie rozbieżności, Syria przeżywa skomplikowany okres. Nie zlikwidowano jeszcze następstw agresji izraelskiej. W takich okolicznościach nie powinno nikogo dziwić, że mogły się ujawnić jakieś różnice poglądów na sprawy dotyczące rozwiązania aktualnych zadań polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Szef państwa zaznaczył następnie, że konferencja wytyczyła kroki w partii w masach ludowych. Stworzyła szersze możliwości dla umocnienia współpracy z innymi organizacjami postępowymi. W końcu kwietnia ogłoszona zostanie nowa, tymczasowa konstytucja. Następnie w ciągu 4 miesięcy przeprowadzone zostaną wybory do parlamentu. Prezydent Atasi mówiąc o roli postępowych organizacji społecznych i politycznych zaznaczył, że są one aktywnymi bojownikami o zespolenie narodu pod hasłami rewolucyjnymi. Obecnie — powiedział Atasi — możemy mówić o zwycięstwie narodu i o poważnej klęsce ktreterwulucji.

Konferencja — kontynuował prezydent Atasi — potwierdziła stanowisko partii BAAS, która oddaje pierwszeństwo militarnej drodze rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Nie oznacza to jednak — powiedział prezydent — że odmawiamy innych form walki. Rozumiemy i popieramy wysiłki Związku Radzieckiego zmierzające do likwidacji następstw agresji izraelskiej w drodze politycznej. (PAP)

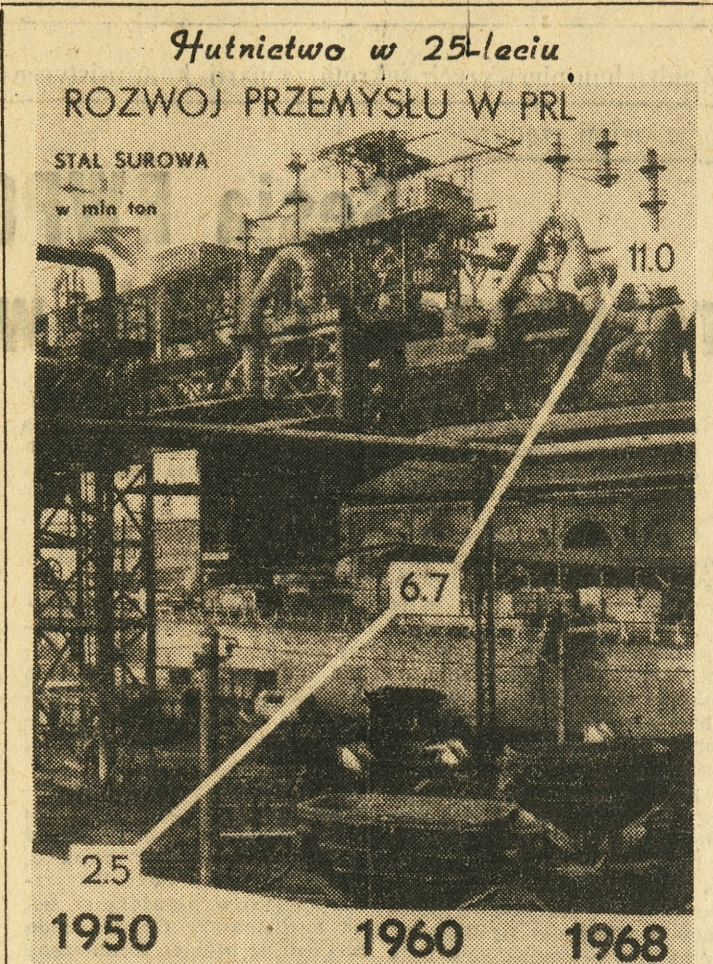
### J. Tejchma przyjął delegację młodzieży mongolskiej

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma przyjął w środę delegację młodzieżową Mongolskiej Republiki Ludowej z Czajżylnem Purewżawem na czele. (PAP)

### Olbrymie zapasy broni masowej zagłady w USA

Zapasy broni chemicznej i bakteriologicznej w Stanach Zjednoczonych są tak wielkie, że stanowią niebezpieczeństwo dla całego świata — stwierdził członek Izby Reprezentantów Richard McCarthy (demo krata ze stanu Nowy Jork). Oświadczył on na konferencji prasowej, że przeprowadził na ten temat dokładne badania, a fakty, które zebrał w ministerstwie obrony świadczą iż w dwóch tylko stanach — Colorado i Utah — Pentagon posiada taką ilość broni chemicznej i bakteriologicznej, która wystarczyłaby dla zabicia ponad stu milionów ludzi.

Stwierdzając następnie, że Stany Zjednoczone prowadzą wojnę chemiczną w Wietnamie Południowym stosując tam gazy trujące, McCarthy domagał się, aby rząd USA ponownie przedstawił senatowi do ratyfikacji konwencję genewską z 1925 roku, za braniającą stosowania broni chemicznej i bakteriologicznej. Jak wiadomo, Stany Zjednoczone podpisały, lecz nie ratyfikowały tej konwencji. McCarthy zaproponował również powołanie specjalnej komisji kongresu USA dla zbadań sprawy gromadzenia przez Pentagon olbrzymich zapasów broni masowej zagłady. (PAP)



Na rozbudowę hutnictwa przeznaczono w minionym 25-leciu 100 mld. zł. Umożliwiło to budowę nowych wielkich obiektów jak: Huta im. Lenina, Huta „Warszawa”, Huta im. Bieruta oraz modernizację części starych hut. Obecna produkcja stali stawia nasz kraj na 9 miejscu na świecie. Fot. — CAF

### Operacje wojsk ZRA

Jak oświadczył egipski rzecznik wojskowy, wywiadowczy patrol egipski w starciu z patrolami izraelskimi na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego zabił 6 żołnierzy izraelskich a jednego wzięł do niewoli.

W ciągu ostatnich 4 dni jest to już czwarta operacja specjalnych jednostek egipskich na okupowanym brzegu kanału. (PAP)

## Wydobycie „Titanica” metodą węgierskich wynalazców?

„Titanic” — największy w początkach bieżącego stulecia luksusowy statek pasażerski świata — w nocy z 14 na 15 kwietnia 1912 roku zderzył się z górą lodową i zatonął na wodach Oceanu Atlantyckiego. Od tego czasu statek leży na dnie, na głębokości trzech tysięcy metrów.

Wielokrotnie myślano o wydobywaniu „Titanica” na powierzchnię, wykonanych zostało już wiele planów, rzucano dziesiątki pomysłów, które nie zostały jednak zrealizowane wskutek piętujących się trudności.

Ostatnio powstał w Londynie koncern, który ma przystąpić do prac podniesienia z dna oceanu statku — na podstawie węgierskiego wynalazcu.

Przed rokiem prasa budapeszteńska szeroko pisała o urzędzeniu pomysłu Laszlo Szaszko i Ambrusa Balazsa, służącym do wydobywania zatopionych przedmiotów. Na specjalnym pokazie na Wyspie Małgorzaty, pojemniki z tworzywa sztucznego, wypełnione gazem, wydobły na powierzchnię znajdujący się na dnie 110 kilogramowy model statku, obciążony ołowiem.

Wiadomość o pokazie dotarła do Londynu i dwaj Węgrzy zostali zaproszeni do udziału w wydobywaniu „Titanica”. Obecnie Laszlo Szaszko i Ambrus Balazs przygotowują się do tej gigantycznej pracy. Są dobrej myśli. Przedtem jednak „dla treningu” pragną wydobyć jeden z zatopionych statków norweskich o nazwie „Tirra”. Zainteresowanie tą sprawą w Budapeszcie jest ogromne. Wynalazcy węgierscy nadesłali kilka danych o „Titanicu” — który po 57 latach ma znów ujrzeć światło dzienne. Pełny ciężar statku wynosi 46.378 ton, długość 852 stopy i 6 cali, wysokość 62 stopy i 6 cali. Statek tkwi prawdopodobnie w południowej części na głębokości 30 stóp. Jest to wynik obniżenia się ziemi, które nastąpiło w roku 1929. (PAP)

### Projekt o rozwodach we Włoszech

Komisja wymiaru sprawiedliwości we włoskiej izbie deputowanych zatwierdziła dziś większością głosów projekt zezwalający na rozwód w razie: przestępstwa na tle seksualnym lub skazania jednego ze współmałżonków na karę powyżej 12 lat, 5-letniej separacji, choroby psychicznej trwającej ponad 5 lat, nieskonsumowania małżeństwa oraz w razie gdy jeden ze współmałżonków jest cudzoziemcem i uzyskał rozwód za granicą.

### Prowokacje we Francji

Grupa prowokatorów napałał wczoraj na lokal Francuskiej Partii Komunistycznej w Dijon. W budynku wybito szyby. Podobne prowokacje nastąpiły w dwóch innych miastach Francji. Skierowane były przeciwko FPK i Powszechnej Federacji Pracy. PAP

### Wojska nigeryjskie zdobyły Umuahię

Wojska federalnego rządu Nigerii zdobyły po zaciętej walce, administracyjne centrum separatystów biafrańskich, miasto Umuahia. Poinformowała o tym w środę rozgłośnia nigeryjska. Ten ostatni ważny punkt oporu separatystów na wschodzie Nigerii został zajęty przez drugą dywizję wojsk federalnych, która przypuściła szturm z dwóch kierunków. Przywódcy separatystów kilka dni temu opuścili miasto i ich obecne miejsce pobytu nie jest znane. (PAP)

daju sprzęt do kontroli i pobudzania pracy serca. Niestety urządzeń tych jest wciąż za mało w stosunku do potrzeb lecznictwa. Podstawowy przynajmniej sprzęt reanimacyjny winien się znajdować również w przychodniach, ambulatoriach i innych placówkach służby zdrowia. Na razie jednak, główna uwaga zwracana jest na ośrodki kliniczne i szpitalne. W tym roku m. in. sprowadzone zostaną 3 zestawy urządzeń reanimacyjnych dla ośrodków pediatrycznych. Będą to specjalne komplety 4-łożkowe wyposażone w najbardziej nowoczesną aparaturę. Jeden taki komplet otrzymała już w tych dniach klinika chirurgii dziecięcej w Warszawie. Dwa pozostałe przeznaczone są dla klinik dziecięcych w innych miastach.

Dla ośrodków akademickich sprowadzimy w tym roku z krajów socjalistycznych 6 aparatów tzw. sztucznej nerki. Niektóre z nich przeznaczone zostaną na wymianę zużytych już urządzeń tego typu. Tym niemniej zakup ten stanowić będzie poważny zastrzyk dla lecznictwa.

Cenną pozycją będą dalsze urządzenia dla onkologii. Nowo wybudowany ośrodek wojewódzki w Łodzi montuje już u siebie otrzymaną niedawno „bombę” kobaltową. W ośrodku tym zainstalowana zostanie także aparatura do naświetlań radioaktywnym cezem. Jeszcze w tym roku otrzymają ponadto „bomby” kobaltowe” dwa dalsze ośrodki w kraju — Instytut Onkologii w Krakowie i Akademia Medyczna w Gdańsku.

Szereg zakładów kliniczno-naukowych wzbogaci się w br. o cenną aparaturę diagnostyczną i pomiarowo-kontrolną. (PAP)

### Japonia nie może być bazą USA

Opozycja japońska wystąpiła dziś gwałtownie w parlamencie przeciwko rządowi w związku z obecnością amerykańskich wojsk w tym kraju. Opozycja zażądała, aby Amerykanie przestali startować z Japonii do lotów szpiegowskich i wykorzystywać porty do celów wojskowych. (PAP)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stobrowski.



## OBYWATELE! MIESZKANCY MIASTA POZNANIA!

W dniu 1 czerwca 1969 r. odbędą się w całym kraju wybory powszechne do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rad narodowych wszystkich stopni. Ten doniosły akt polityczny stanie się okazją do zmanifestowania jedności społeczeństwa polskiego, wszystkich jego postępowych i patriotycznych sił społecznych, skupionych wokół programu Frontu Jedności Narodu, stanie się wyrazem obywatelskiej odpowiedzialności za przyszłość kraju, za sprawę niepodległości, bezpieczeństwa i rozkwitu naszej socjalistycznej Ojczyzny, Polski Ludowej.

W dniu tym również my, mieszkańcy Poznania, pójdziemy do urn wyborczych, aby z listy kandydatów Frontu Jedności Narodu wybrać swoich przedstawicieli do naczelnych i terenowych organów władzy państwowej.

## OBYWATELE!

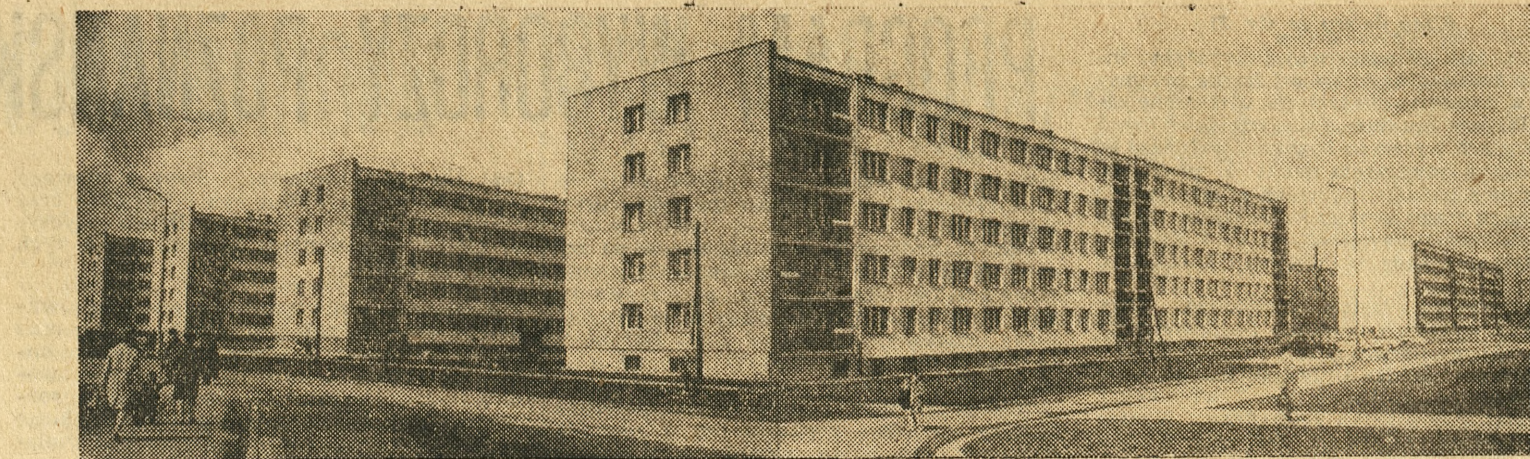
Rok wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych jest jednocześnie rokiem wielkiego jubileuszu naszej Ojczyzny — dwudziestopięcioletnia Polski Ludowej. Spoglądając z perspektywy minionego ćwierćwiecza na przebieg przez nas drogę, pamiętać musimy, że nasze sukcesy gospodarcze, społeczno-polityczne i kulturalne są owocem zdobycia władzy państwowej przez lud pracujący i możliwe były do osiągnięcia jedynie w warunkach nowego, sprawiedliwego ustroju społecznego. Pamiętać musimy, że wkraczając na historyczną drogę budownictwa socjalistycznego w naszym kraju przejęliśmy w spuściznę po ustroju kapitalistycznym głębokie zacofanie gospodarcze i kulturalne, a w wyniku okupacji hitlerowskiej ogromne zniszczenia wojenne.

Także w Poznaniu — dzięki żarliwemu zaangażowaniu ludzi pracy naszego miasta, dzięki patriotyzmowi i zjednoczeniu społeczeństwa poznańskiego wokół programu odbudowy kraju i budownictwa socjalistycznego, wytyczonego przez Polską Partię Robotniczą — potrafiliśmy w ciągu minionego ćwierćwiecza odbudować i rozbudować Poznań, uczynić z niego tętniący życiem ośrodek nowoczesnego przemysłu, postępowej nauki i kultury, poprawić trudne warunki bytowe mieszkańców. Ludzie pracy, którzy przed dwudziestu pięciu laty wzięli w swoje ręce losy naszego miasta, położyli trwałe fundamenty pod dalszy jego rozwój.

Niemalą jest również dorobek ostatniej, czteroletniej kadencji Sejmu PRL i rad narodowych. Realizacja programu wyborczego, uchwalonego w 1965 r., przyniosła dalszy poważny wzrost potencjału gospodarczego miasta Poznania. Produkcja poznańskiego przemysłu znacznie wzrosła, przekroczone planowane zadania w dziedzinie usług przemysłowych i społeczno-kulturalnych, wyraźnie poprawiły się warunki bytowe ludności. Na rozwój miasta wydatkowano prawie 7 miliardów złotych, a do roku 1970 suma ta wzrosła do 11 miliardów 400 milionów złotych, a więc przekroczy o blisko półtora miliarda złotych wielkość ustaloną w planie pięcioletnim. Poznań osiągnął wysoki stopień uprzemysłowienia. Wartość produkcji przemysłowej wzrosła z 18 miliardów złotych w 1965 do ponad 24 miliardów w roku 1968. Opanowano produkcję wielu nowych wyrobów. Zakłady Cegielskiego stały się największym w Europie producentem silników okrętowych. Kosztów blisko 2,5 miliarda złotych rozbudowano i zmodernizowano wiele zakładów, między innymi Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Zakłady Metalurgiczne „Pomet”, Fabrykę Mydła i Kosmetyków „Lechia” oraz Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana”. Nowe obiekty otrzymały Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra” i Poznańskie Zakłady Mebli. Trwa budowa nowych obiektów Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. Osiągnięte efekty inwestycyjne pozwoliły na stworzenie nowych miejsc pracy dla tych, którzy chcieli ją podjąć, w tym również dla kobiet. Zatrudnienie w latach 1965—1968 wzrosło o 23 tysiące osób; w gospodarce uspołecznionej miasta Poznania pracowało pod koniec 1968 r. ponad 233 tysiące osób. Udział kobiet w zatrudnieniu wzrósł z 37 proc. w 1965 r. do 41 proc. w roku 1968, przekraczając wielkość wzrostu przewidywaną na koniec roku 1970. Obecnie w całej gospodarce miasta zatrudnionych jest blisko 100 tysięcy kobiet. Wzrost aktywności zawodowej kobiet wymagał rozbudowy sieci placówek opieki nad dzieckiem oraz sieci handlowo-usługowej. W latach 1966—1968 wybudowano dwa żłobki, pięć przedszkoli i utworzono przy szkołach podstawowych oddziały dla dzieci sześciolatków. Liczba dzieci w przedszkolach wzrosła z 8 tysięcy w roku 1965 do prawie 10 tysięcy w 1968 r. obejmującej blisko 50 proc. dzieci w wieku od 3 do 6 lat. Urukowano 97 nowych sklepów detalicznych oraz 20 zakładów gastronomicznych, z tego cztery kawiarnie, dwie restauracje i 14 barów. W nowo powstałych osiedlach mieszkaniowych oraz na peryferiach miasta wybudowano 41 pawilonów handlowo-usługowych różnych branż.

Dalszej poprawie uległy warunki mieszkaniowe ludności. Około 10 tysięcy rodzin przeprowadziło się do nowych mieszkań. Kosztów 260 milionów złotych wydatkowanych na remonty, podniesiono znacznie standard starych domów. Ukończono budowę I etapu ujęcia wody, dzięki czemu znacznie wzrosła zdolność produkcyjna poznańskich wodociągów. Sieć wodociągowa zwiększyła się o 47 kilometrów, co oznacza wykonanie zadań planu pięcioletniego w ciągu trzech lat. Dla usprawnienia komunikacji zrealizowano szereg zadań inwestycyjnych i organizacyjnych. Kosztem prawie 260 milionów złotych zmodernizowano i ulepszone wiele ulic, przekraczając już w trzech latach zadania całej pięcioletki. Dzięki przyrostowi taboru autobusowego usprawniono częściowo komunikację w rejonach peryferyjnych.

Pomyślnie — przy dużej pomocy społeczeństwa — realizowano program rozwoju oświaty. Przeprowadzono pełną reformę w szkolnictwie podstawowym, przedłużając czas nauki do ośmiu lat, poprawiono warunki naucza-



Budownictwo mieszkaniowe w Poznaniu będzie się koncentrowało w dużych, budowanych metodami przemysłowymi osiedlach mieszkaniowych — głównie na Ratajach i Winogradach. Na zdjęciu fragment osiedla na Ratajach. Fot. — K. Przychodźki

# PROGRAM WYBORCZY POZNAŃSKIEGO KOMITETU FRONTU JEDNOŚCI NARODU

nia, głównie dzięki nowym inwestycjom, m. in. wybudowano 4 szkoły podstawowe, 2 licea ogólnokształcące, 3 zasadnicze szkoły zawodowe, 2 technika oraz 4 budynki warsztata towa a także stworzono warunki umożliwiające podnoszenie kwalifikacji zawodowych kadry nauczycielskiej.

Nastąpił dalszy rozwój Poznania jako ośrodka naukowego. Rozbudowano bazę materialną szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych, oddano do eksploatacji nowe obiekty Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Akademii Medycznej, Centralnego Laboratorium Obróbki Plastycznej, Instytutu Maszyn Rolniczych. W budowie są dalsze obiekty dla Uniwersytetu, Politechniki, Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego, Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Rolniczej. Młodzież akademicka otrzymała cztery domy studenckie na ponad 2-500 miejsc, zaś pracownicy nauki dom asystenta na 345 miejsc.

Nastąpiła dalsza rozbudowa bazy materialnej dla rozwoju kultury oraz zwiększył się zasięg i różnorodność form działalności kulturalnej. Osiągnięte efekty inwestycyjne, to przede wszystkim — oddana do eksploatacji Wielka Sala imprezowa w Pałacu Kultury, odbudowa Zamku Przemysława, w którym zlokalizowano Muzeum Rzemiosł Artystycznych, oraz odbudowa Pałacu Górków, dokąd przeniesiono Muzeum Archeologiczne.

Poznań był siedzibą kolejnych Międzynarodowych Konkursów im. Henryka Wieniawskiego, liczne sukcesy krajowe i zagraniczne odniosły filharmonia, opera, teatry dramatyczne, chóry chłopięce, zespół pieśni i tańca „Wielkopolska” i wiele innych zespołów, stowarzyszeń i organizacji kulturalnych. Liczba zwiedzających muzea wzrosła do 500 tysięcy rocznie. Powiększyła się znacznie liczba abonentów telewizyjnych — z 60 tysięcy w 1965 r. do 83 tysięcy w roku 1968.

Nastąpiła dalsza poprawa stanu zdrowotnego mieszkańców Poznania. Zwiększyła się liczba robotników i pracowników zakładów przemysłowych objętych opieką przemysłowej służby zdrowia. Obniżył się znacznie wskaźnik śmiertelności niemowląt, który przed wojną i zaraz po wojnie wynosił ponad 100 zgonów na 1.000 urodzeń, spadając obecnie do około 28.

Oddano do eksploatacji klinikę ortopedyczną, ośrodek rehabilitacji przemysłowej Akademii Medycznej oraz w lecznictwie otwartym 22 nowe przychodnie lekarskie, w tym 6 przychodni dla potrzeb przemysłowej służby zdrowia.

Zwiększył się znacznie zasięg świadczonej pomocy społecznej. Kontynuuje się budowę zakładu dla przewlekłych chorych przy ul. Mogileńskiej. Urukowano zakład opieki społecznej w Charcicach. Wydatki przeznaczone przez rady narodowe w Poznaniu na zasiłki i świadczenia dla osób i rodzin, które znalazły się w trudnej sytuacji materialnej, wzrosły z 18 milionów złotych w 1965 r. do ponad 34 milionów złotych w roku 1969.

Mimo osiągniętych rezultatów w rozwoju miasta i poprawy warunków bytowych mieszkańców, jest jeszcze wiele problemów, wiele bolączek, których nie udało się w całości rozwiązać. Mimo podjętych środków organizacyjnych i zrealizowanych już inwestycji, poprawa zaopatrzenia i usług dla ludności postępowała zbyt wolno. Kobieta pracująca nadal tracić musi zbyt wiele czasu na codzienne zakupy, a w zakresie artykułów przemysłowych uzasadnioną krytykę budzi nadal ich zła jakość i wąski asortyment. Poprawa działalności handlu uspołecznionego wymagać będzie w najbliższej przyszłości zarówno zwiększonych środków, jak i większego zaangażowania ze strony samych pracowników handlu.

Palący problem stanowi usprawnienie komunikacji miejskiej. Mimo wielomilionowych nakładów inwestycyjnych na przebudowę i modernizację ulic, rozbudowę zaplecza technicznego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, wydłużenia torowisk linii tramwajowych i tras autobusowych oraz zwiększenia taboru — nie udało się uzyskać odczuwalnej poprawy warunków przejazdu pasażerów, zwłaszcza w okresach szczytowych.

Podstawowe założenia programu wyborczego

go Poznańskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z roku 1965 zostały zrealizowane dzięki czynnemu zaangażowaniu w jego wykonanie całego społeczeństwa, a przede wszystkim klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Wyrazem tego poparcia były liczne czyny produkcyjne i społeczne podejmowane z okazji obchodów tysiąclecia Państwa Polskiego, pięćdziesięciolecia Rewolucji Październikowej i V Zjazdu partii.

## OBYWATELE! MIESZKANCY POZNANIA!

Wybory w dniu 1 czerwca 1969 r. zapoczątkują nową, czteroletnią kadencję Sejmu i rad narodowych. Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przedstawił społeczeństwu polskiemu zadania kadencji 1969—1973 w nowym programie wyborczym.

Program wyborczy Frontu Jedności Narodu jest programem wszystkich socjalistycznych i patriotycznych sił naszego narodu. Jest to program dalszego intensywnego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju, rozbudowy przemysłu i lepszego wykorzystania posiadanego potencjału produkcyjnego, doskonalenia systemu planowania i zarządzania gospodarką narodową, intensyfikacji rolnictwa, rozwoju i modernizacji środków transportu i łączności, dynamicznego rozwoju nauki, oświaty i kultury, wzrostu poziomu życia ludności miast i wsi i rozszerzenia zdobyczy społecznych ludzi pracy. Jest to zarazem program umacniania i rozwoju bezpieczeństwa, siły i pomyślności Polski Ludowej, pogłębiania przyjaźni i współpracy z bratnimi krajami socjalistycznymi, utrwalania jedności państw obozu socjalizmu.

Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu przedstawia społeczeństwu Poznania program wyborczy, który w oparciu o uchwałę V Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz postanowienia Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu w sprawie perspektyw rozwoju miasta Poznania wytycza główne kierunki dalszego rozwoju miasta w nowej kadencji — program, który winien stać się platformą szerokiej mobilizacji i jedności działania wszystkich, którym bliska jest sprawa dalszego rozwoju gospodarczego, społeczno-politycznego i kulturalnego naszego miasta.

Generalne założenia nowego programu wyborczego polegają przede wszystkim na konieczności wprowadzenia zmian jakościowych, na maksymalnym unowocześnieniu struktury gospodarki oraz daleko idącej intensyfikacji procesów wytwórczych.

W latach 1969—1973, to:

- intensywny rozwój przemysłu, zmierzający do utrzymania wysokiej rangi miasta Poznania jako wyspecjalizowanego ośrodka produkcji, między innymi spaliny nowych silników okrętowych i trakcyjnych, obrabiarek, maszyn rolniczych, maszyn dla potrzeb przemysłu spożywczego i chemicznego, opon, kosmetyków i wyrobów farmaceutycznych;
- rozwój szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych, powiązany z potrzebami gospodarki narodowej regionu wielkopolskiego, zwłaszcza z potrzebami przemysłu i rolnictwa;
- rozwój Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz zwiększenie ich roli jako czynnika postępu technicznego i rozwijania wysoko specjalistycznej produkcji eksportowej;
- poprawa warunków bytowych ludności poprzez wzrost budownictwa mieszkaniowego oraz rozbudowę urządzeń komunalnych i komunikacji miejskiej;
- dalsze zwiększenie zatrudnienia kobiet oraz zasadnicza poprawa warunków pracy zawodowej kobiet zwłaszcza poprzez usprawnienie zaopatrzenia i usług, rozwój stołówek pracowniczych, rozbudowę żłobków i przedszkoli;
- rozbudowa szkolnictwa, zwłaszcza zasadniczych szkół zawodowych, rozwijanie różnorodnych form wychowania pozaszkolnego;
- dalsza poprawa stanu zdrowotnego lud-

ności, głównie poprzez rozszerzenie i usprawnienie pracy przemysłowej służby zdrowia i sieci placówek lecznictwa otwartego, rozbudowę szpitali i zakładów opieki społecznej.

## Dalszy intensywny rozwój przemysłu

Podstawowym czynnikiem wzrostu gospodarczego miasta będzie dalszy intensywny rozwój przemysłu. Rozwój ten opierać się będzie przede wszystkim na pełniejszym niż dotąd wykorzystaniu istniejącego potencjału produkcyjnego, a w znacznie mniejszym stopniu na wzroście zatrudnienia. Wymagać to będzie dalszej modernizacji procesu produkcji, a w szczególności mechanizacji i automatyzacji, zwiększenia współczynnika zmianowości oraz lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń.

Niezmiernie ważnym zadaniem na najbliższe lata jest problem deglomeracji przemysłu oraz jego koncentracji i rekonstrukcji organizacyjnej. Wyczerpanie zasobów siły roboczej w mieście, rodzi konieczność pełnego wykorzystania wysoko kwalifikowanych kadr inżynierów technicznych i produkcyjnych. Tymczasem znaczna część kadr produkcyjnych rozproszona jest w małych zakładach przemysłowych i w spółdzielniach pracy o nieskomplikowanej produkcji. Rozdrobnienie to stanowi zasadniczą przeszkodę dla postępu technicznego, nowoczesnej organizacji produkcji oraz prawidłowych powiązań kooperacyjnych. Zakłada się przede wszystkim szybki rozwój tych zakładów przemysłowych, których produkcja reprezentuje wysokie parametry techniczne, oraz tych, które zaliczane są do grupy eksportowej. Zakłady drobne łączone będą w większe jednostki organizacyjne o wyspecjalizowanym profilu produkcyjnym, bardziej dostosowanym do potrzeb i warunków przemysłu Poznania, regionu i kraju. Równoległe do tych poczynań wielkie zakłady przemysłowe Poznania będą organizowane swoje filie na tych obszarach województwa, które wykazują znaczne nadwyżki siły roboczej. Pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnych, modernizacja i rekonstrukcja istniejącej bazy technicznej w drodze mechanizacji i automatyzacji produkcji, wypracowanie nowych form organizacji przemysłu, stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju nowoczesnych kierunków produkcji przemysłowej oraz bardziej dynamiczny wzrost produkcji eksportowej — oto podstawowe zadania przemysłu poznańskiego, które będą realizowane w nowej kadencji rad narodowych i w planie pięcioletnim na lata 1971 — 1975.

Przewiduje się rozbudowę i modernizację między innymi takich zakładów, jak: Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegielski”, Zakład Przemysłu Gumowego „Stomil”, Zakłady Wyrobów Metalowych „Pomet”, Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama”, Poznańska Fabryka Łożysk Toczących, Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii „Centra”, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne „Polfa”, Fabryka Mydła i Kosmetyków „Lechia”, Poznańskie Zakłady Graficzne, Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze.

Realizacja tych zamierzeń wzmocni pozycję przemysłu elektro-maszynowego, chemicznego i poligraficznego w naszym mieście, umożliwi wprowadzenie nowych technologii, nowych asortymentów produkcji, pozwoli na zwiększenie wydajności pracy oraz poprawę warunków pracy.

Pomyślny rozwój poznańskiego przemysłu, przyspieszenie procesów specjalizacji i koncentracji produkcji, szybsze wdrażanie postępu technicznego zależeć będą w znacznej mierze od załóg pracowniczych, samorządu robotniczego, kadry inżynierów technicznych i produkcyjnej, licznej rzeszy organizatorów i racjonalizatorów produkcji. Świadome włączenie się klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy w doskonalenie procesów wytwórczych będzie gwarantacją dalszych sukcesów na drodze budownictwa socjalistycznego.

## Rozwój szkół wyższych i placówek naukowo — badawczych

Poważna rola w intensyfikacji rozwoju gospodarczego zarówno miasta, jak i województwa poznańskiego przypadnie nauce. Przewiduje się dalszą rozbudowę szkół wyższych i placówek naukowo-badawczych. Nastąpi bardziej wszechstronne niż dotąd powiązanie studiów i badań naukowych z potrzebami gospodarki narodowej naszego regionu. Zostaną uruchomione nowe kierunki studiów i dyscyplin naukowych, w szczególności tech-

Dokończenie na stronach 4 i 5



# PROGRAM WYBORCZY POZNAŃSKIEGO KOMITETU

nicznych, jak: odlewnictwo, automatyka, inżynieria komunalna, chemia i fizyka przemysłowa. W ramach uniwersytetu utworzone zostanie Wyższe Studium Nauczycielskie. Praca na uczelniach wyższych Poznania wymagać będzie ścisłego powiązania nauki z praktyką, koncentracji badań naukowych w określonych dziedzinach oraz szerokiej koordynacji zamierzeń naukowo-badawczych w celu lepszego wykorzystania kadr naukowych i unikalnego sprzętu.

Kontynuowana będzie rozbudowa bazy naukowej wyższych uczelni. Najważniejszym przedsięwzięciem będzie rozpoczęcie budowy nowego ośrodka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza na Marcelinie. Nowe obiekty otrzymają: Politechnika Poznańska, Wyższa Szkoła Rolnicza, Akademia Medyczna, Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego i Wyższa Szkoła Ekonomiczna.

Nastąpi dalsza poprawa warunków socjalnych studentów. Odpowiednie środki finansowo-inwestycyjne przeznaczone na budowę nowych obiektów akademickich, uruchomienie stołówek studenckich, urządzeń sportowych i innych obiektów socjalnych dla potrzeb młodzieży studiującej w Poznaniu. Wiele tych obiektów możliwych będzie do realizacji w ramach czynów społecznych studentów, którzy w ten sposób współuczestniczyć będą w tworzeniu własnej bazy socjalno-kulturalnej.

Poznańskie szkoły wyższe i placówki naukowo-badawcze mają do spełnienia dwa ważne zadania: wykształcenie potrzebnej ilości specjalistów dla wszystkich dziedzin gospodarki narodowej oraz prowadzenie badań w tych przedzie wszystkim dziedzinach, które umożliwią intensywny rozwój gospodarczy regionu.

Służyć temu będzie stopniowe unowocześnienie struktury organizacyjnej wyższych uczelni i tworzenie takich jednostek organizacyj-

jak urzędzenia handlowo-usługowe, socjalno-kulturalne, komunikacyjne i sportowo-rekreacyjne.

Rozwój budownictwa mieszkaniowego będzie wymagał znacznych środków na rozbudowę urzędzeń komunalnych, w szczególności sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Środki, które przeznaczy na ten cel Rada Narodowa Poznania, będą niewystarczające. W celu uzyskania szybkiej poprawy w tej dziedzinie niezbędne jest włączenie do finansowania rozbudowy urzędzeń komunalnych w znacznie większym niż dotąd stopniu poznańskich zakładów pracy. Urzędzenia komunalne służą bowiem nie tylko zaspokajaniu potrzeb mieszkańców, ale także w nie mniejszym stopniu zakładom przemysłowym. W dziedzinie gospodarki komunalnej wiele zależy będzie również od samych mieszkańców. Utrzymanie czystości osiedli mieszkaniowych i poszczególnych domów, porządkowanie terenów osiedlowych i podwórek, zakładanie zieleni i placów zabaw — oto zadania, do których winien szeroko włączyć się aktyw komitetów blokowych i wszyscy mieszkańcy miasta, gdyż od ich pracy społecznej, od ich obywatelskiej troski zależy będzie czysty, estetyczny wygląd bloku, osiedla i dzielnicy.

Bardzo ważnym zadaniem będzie dalsza modernizacja starej substancji mieszkaniowej, zwłaszcza w dzielnicy Wilda i Stare Miasto. Stare mieszkania będą wyposażone w instalacje wodociągowe-kanalizacyjne oraz urządzenia sanitarne. Nastąpi także dalsza przebudowa wspólnych mieszkań wieloizbowych na mieszkania samodzielne, posiadające własne

Oddanie do eksploatacji dwupoziomowego węzła komunikacyjnego na Górczynie oraz rozpoczęcie budowy węzła na Dębku przyczyni się do usprawnienia komunikacji w tych rejonach miasta.

Rozbudowa linii tramwajowych i wprowadzenie nowych połączeń autobusowych oraz przewidywane zwiększenie dostaw taboru komunikacyjnego, w tym szybkojezdnych wozów tramwajowych, jak również dalsza rozbudowa zaplecza technicznego dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego przyniesie poprawę warunków przewozowych w komunikacji miejskiej.

Równoległe z przebudową układu komunikacyjnego miasta nastąpi modernizacja poznańskiego węzła kolejowego. Po ukończeniu elektryfikacji linii Poznań — Wrocław, przystąpi się do elektryfikacji dalszych głównych linii, co w rezultacie znacznie poprawi warunki dojazdu do zakładów pracy i szkół. Ukończy się budowę I etapu północnej linii obwodowej, co umożliwi stopniowe wydzielenie ruchu towarowego w rejonie poznańskiego węzła kolejowego.

## Dalsza poprawa zaopatrzenia i usług

W latach 1970 — 1973 zakłada się pełniejsze zaspokojenie potrzeb ludności w dziedzinie handlu, gastronomii i różnorodnych usług. Celowi temu służyć będzie rozbudowa bazy magazynowej i zaplecza transportowego handlu, jak również sieci detalicznej sklepów, lo-

Komunalnej i Mieszkaniowej oraz inne szkoły i technika zawodowe. Salę koncertową i internat otrzyma Zespół Szkół Muzycznych.

Szczególne zadania przypadną nauczycielom i wychowawcom, którzy w ścisłym współdziałaniu z rodzicami winni rozwijać i doskonalić system wychowawczy. Celem tego systemu powinno być wychowanie młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i socjalizmu, na świadomych budowniczych siły i dobrobytu swojej Ludowej Ojczyzny.

Przewiduje się dalszą rozbudowę bazy materialnej, służącej rozwojowi i upowszechnieniu kultury. Rozpocznie się budowę nowego gmachu Operetki Poznańskiej oraz kina przy ul. Marchewskiego. Podjęte zostaną prace wstępne, zmierzające do budowy nowoczesnego ośrodka radiowo — telewizyjnego w Poznaniu. W Pałacu Kultury nowe pomieszczenie otrzyma Teatr Aktora i Lalki „Marcinek”. Upowszechnienie kultury nastąpi przez udostępnianie coraz szerszym kręgom społeczeństwa dorobku poznańskich instytucji kulturalnych oraz rozwijanie amatorskiego ruchu kulturalnego w świetlicach zakładowych i blokowych, w szkołach i organizacjach młodzieżowych.

Zarówno instytucje kulturalne i związki twórcze, jak i rozwinięty ruch amatorski winny zapewnić wiązanie twórczości artystycznej i działalności kulturalnej z budownictwem socjalistycznym w naszym kraju. Tylko żarliwe zaangażowanie twórców i działaczy kultury w rozwiązywanie problemów współczesności, tylko wierność interesom ludzi pracy i służba ideom socjalizmu może przynieść pełen rozkwit kultury narodowej w naszym kraju i w naszym mieście.

## Poprawa stanu zdrowotnego ludności

W latach 1969 — 1973 nastąpi dalsza znaczna poprawa stanu zdrowotnego ludności. Przyczyni się do tego zarówno rozbudowa bazy lecznictwa i opieki społecznej, jak i wzrost liczby lekarzy i pielęgniarek.

Po zakończeniu pierwszego etapu budowy szpitala przy ul. Lutyckiej nastąpi rozpoczęcie drugiego etapu budowy, obejmującego między innymi budowę pawilonu ginekologiczno-położniczego. Zakończona zostanie budowa kliniki psychiatrycznej Akademii Medycznej.

Nastąpi dalszy rozwój przemysłowej służby zdrowia, zaś lecznictwo otwarte otrzyma nowe obiekty w osiedlach mieszkaniowych.

Wzrastająca liczba osób starszych wymaga rozbudowy urzędzeń opieki społecznej. W tym celu między innymi zostanie oddany do użytku Dom Weterana, zakład dla przewlekłe chorych oraz rozpoczęła zostanie budowa nowego domu emeryta. Zwiększone zostaną także środki budżetowe na pomoc społeczną.

Poprawa stanu zdrowotnego ludności zależy będzie nie tylko od realizacji wytyczonych zadań inwestycyjnych. Wiele zależy będzie od postawy lekarzy, pielęgniarek i wszystkich pracowników służby zdrowia, od ich postawy etycznej, od ich oddania sprawie zapobiegania chorobom i leczenia ludności naszego miasta.

W zakresie kultury fizycznej i turystyki przewiduje się dalszą rozbudowę urzędzeń sportowych oraz ośrodków rekreacyjno-wypoczynkowych. Kontynuowane będą prace przy budowie basenów kąpielowych w parku im. Jana Kasprzowicza, urzędzeń krytych KS „Poznań” przy ul. Naramowickiej, stadionu KS „Lech” przy ul. Bułgarskiej, basenu i hali sportowej Akademickiego Związku Sportowego przy ul. Pułaskiego oraz urzędzeń sportowych na Cytadeli. Kontynuowana będzie rozbudowa bazy rekreacyjnej w najbliższym otoczeniu Poznania oraz na terenie województwa poznańskiego.

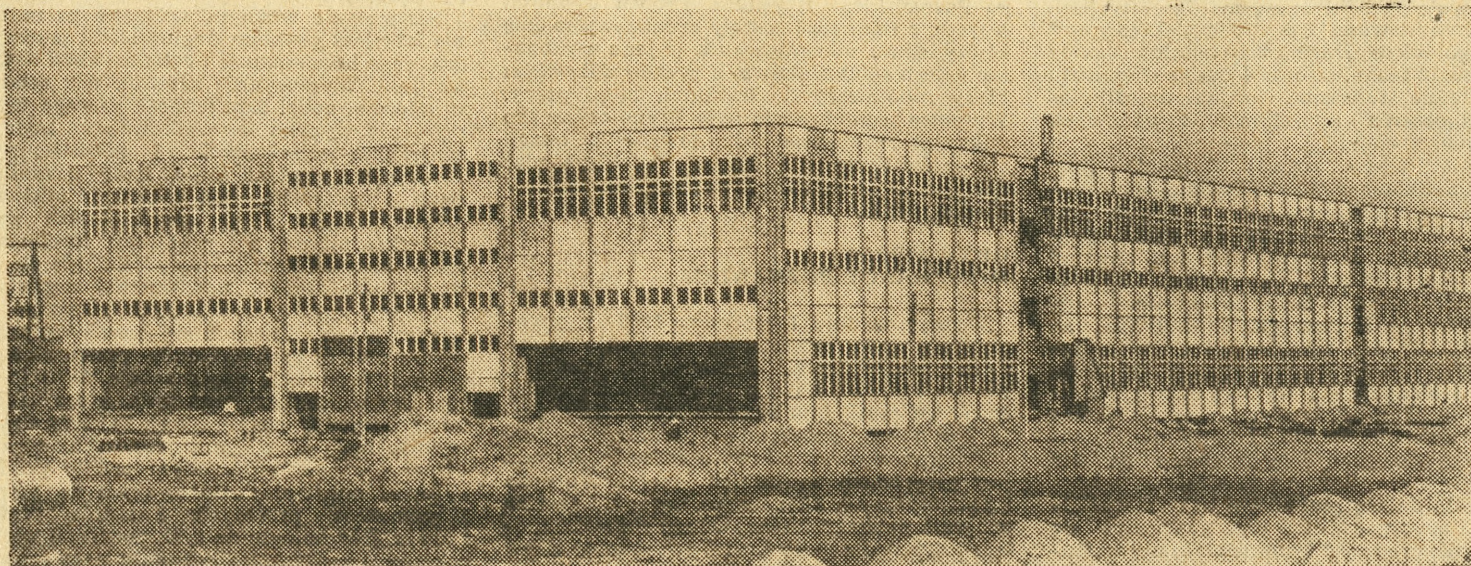
Rozwój bazy materialnej sportu i turystyki winien przyczynić się do upowszechnienia kultury fizycznej w społeczeństwie. Od zrzeczeń i organizacji sportowych zależy będzie w głównej mierze prawidłowe wykorzystanie bazy materialnej. Ambicją działaczy sportowych winno być przywrócenie dobrych tradycji poznańskiego sportu wyczynowego i podniesienia jego rangi.

## Podniesienie roli rad narodowych i umocnienie więzi ze społeczeństwem

Jednym z naczelnych zadań w kadencji 1969 — 1973 będzie dalsze doskonalenie metod zarządzania gospodarką narodową w terenie, a zwłaszcza pełne rozwinięcie funkcji koordynacyjnych rad narodowych i ich organów. Planuje się, zgodnie z wytycznymi uchwały V Zjazdu oraz II Plenum KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dalszy postęp w procesie rozszerzania uprawnień koordynacyjnych rad narodowych.

Rady narodowe, dążąc do zabezpieczenia prawidłowego rozwoju społeczno-gospodarczego miasta, oraz lepszego zaspokojenia potrzeb mieszkańców, będą w znacznie większym niż dotąd stopniu realizować swe funkcje koordynacyjne zarówno wobec jednostek podległych, jak i w stosunku do przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych podporządkowanych centralnym ogniwom zarządzania. Nastąpi bardziej wszechstronne powiązanie zadań gospodarczych Poznania z zadaniami województwa, w celu zabezpieczenia harmonijnego rozwoju całego regionu wielkopolskiego.

Wielostronność związków gospodarczych, społecznych i kulturalnych, zachodzących pomiędzy miastem a województwem, wymagać będzie szerokiej koordynacji poczynącej Rady Narodowej miasta Poznania z Wojewódzką Radą Narodową w Poznaniu. Na czoło wysuwają się problemy zatrudnienia, kooperacji zakładów przemysłowych, bazy rolniczej



Trwa budowa nowych obiektów Poznańskich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa”. Nowoczesne urzędzenia budowanego obiektu umożliwią wprowadzenie nowych technologii produkcji, otworzą dalsze stanowiska pracy, szczególnie dla kobiet oraz poprawią warunki bhp. Na z dżeniu: nowa hala produkcyjna „Poly” na Junikowie.

Fot. — K. Przychodzki

nych, które zapewnią osiągnięcie jak najlepszych efektów w pracy naukowej i dydaktyczno-wychowawczej.

Szkoły wyższe winny wychowywać młode pokolenie Polski Ludowej w duchu patriotyzmu i przywiązania do postępowych tradycji narodu na świadomych budowniczych socjalizmu w naszym kraju.

## Rozbudowa Między narodowych Targów Poznańskich

Przewiduje się modernizację i rozbudowę bazy materialnej Międzynarodowych Targów Poznańskich, przy jednoczesnym lepszym wykorzystaniu jej dla potrzeb miasta.

Planuje się budowę nowoczesnych pawilonów targowych wzdłuż ulic Roosevelta i Świerczewskiego. Powiększy się zaplecze techniczno-gospodarcze Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wzrośnie rola Targów poznańskich w propagowaniu postępu technicznego w zakładach przemysłowych Poznania i rozwijaniu w tych zakładach wysoko specjalistycznej produkcji eksportowej, w oparciu o nowości techniczne eksponowane na Targach.

## Dalsza poprawa warunków bytowych ludności

Zasadniczym celem dalszego rozwoju społeczno — gospodarczego naszego miasta jest coraz lepsze zaspokojenie rosnących potrzeb bytowych i kulturalnych społeczeństwa, dalsza poprawa warunków pracy, zamieszkania, zaopatrzenia i wypoczynku.

Na czoło spraw bytowych ludności wysuwają się niewątpliwie potrzeby mieszkaniowe. Generalnym założeniem w tej dziedzinie będzie dalsza poprawa warunków mieszkaniowych ludności, dzięki czemu zmniejszy się wskaźnik zagęszczenia jednej izby mieszkalnej.

Budownictwo mieszkaniowe w Poznaniu będzie się koncentrowało w dużych, budowanych metodami przemysłowymi osiedlach mieszkaniowych — głównie na Ratajach i Winogradach. Pod koniec kadencji na obu tych osiedlach będzie mieszkało ponad 50 tysięcy mieszkańców. Ukończy się budowę osiedli mieszkaniowych Grunwald, Świerczewskiego i Dębca, a rozpocznie budowę osiedli na Górczynie oraz wzdłuż Trasy Hetmańskiej.

Równocześnie ze wzrostem ilościowym budownictwa mieszkaniowego podniesie się standard nowych mieszkań, przy uwzględnieniu niezbędnych urzędzeń towarzyszących.

kuchnie. Przewiduje się ponadto rozgęszczenie istniejącej zabudowy. Łączy się to z koniecznością częściowych wyburzeń i zakładaniem w miejsce wyburzonych domów zieleni, skwerów i placów zabaw.

Zwiększony zostanie także zakres kapitalnych remontów budynków mieszkalnych. Poprawie ulegnie jakość i zwiększy się kompleksowość remontów.

Rozbudowa i modernizacja gospodarki narodowej wymaga dalszego usprawnienia działalności budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych.

Niedostatek maszyn i materiałów budowlanych oraz niedobór siły roboczej — oto podstawowe trudności naszego budownictwa.

Usprawnienia organizacji i mechanizacji w budownictwie powinny przynieść zwiększenie mocy produkcyjnych w przedsiębiorstwach budowlanych. Przyspieszenia rozbudowy wymagają także zakłady wytwarzające materiały budowlane.

Niedostatek maszyn i materiałów budowlanych oraz niedobór siły roboczej — oto podstawowe trudności naszego budownictwa. Usprawnienia organizacji i mechanizacji w budownictwie powinny przynieść zwiększenie mocy produkcyjnych w przedsiębiorstwach budowlanych. Ważnym zadaniem będzie ponadto poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy załóg budowlanych.

Pomyślna realizacja inwestycji wymagać będzie udoskonalenia procesu inwestycyjnego, zwłaszcza lepszego przygotowania dokumentacyjnego, skrócenia cyklu budowy, oraz szybkiego uzyskiwania docelowych zdolności produkcyjnych.

Od postawy pracowników budownictwa, biur projektowych, służb inwestycyjnych zależy będzie z jakim efektem wykorzystane zostaną środki, jakie na rozwój miasta i jego gospodarki przeznaczymy w latach 1969 — 1973.

Niezmiernie istotnym zadaniem rad narodowych w nowej kadencji będzie dalsze usprawnienie komunikacji miejskiej. Kontynuowana będzie generalna przebudowa i modernizacja układu komunikacyjnego miasta. Z ważniejszych zadań, których realizacja w zasadniczy sposób przyczyni się do usprawnienia komunikacji, będzie zakończenie budowy i oddanie do eksploatacji Trasy Chwaliszewskiej na odcinku od ul. Warszawskiej do ul. Garbary, łącznie z nową linią tramwajową, oraz rozpoczęcie dalszego etapu budowy tej trasy do ul. Stalingradzkiej.

Kontynuowana będzie budowa Trasy Hetmańskiej, co umożliwi uruchomienie linii tramwajowej od ul. Dąbrowskiego do Starołęki; przez ulice Przybyszewskiego, Reymonta, Hetmańska, Traugutta i nowy most na Warcie. Nowa trasa łącznie z przebudową ul. Roosevelta, weźmie przy ul. Zwierzynieckiej mostami Uniwersyteckim i Teatralnym, ul. Armii Czerwonej i Placem Wolności znacznie usprawni komunikację w centrum miasta.



# FRONTU JEDNOCI NARODU

czej i rekreacyjno-turystycznej oraz problemy usług w dziedzinie nauki, oświaty, zdrowia i kultury.

Przewiduje się wprowadzenie nowych metod planowania umożliwiających prawidłowe kojarzenie planu centralnego z planem terenowym. Wymagać to będzie zwiększenia uprawnień rad narodowych w zakresie egzekwowania ustaleń koordynacyjnych wobec jednostek gospodarczych nie podporządkowanych radom narodowym.

Ważnym zadaniem dla nowo wybranych władz będzie dalsze rozszerzenie obowiązków i uprawnień dzierżawców rad narodowych. Umocnienie funkcji koordynacyjnych tych rad, zwłaszcza w stosunku do lokalnych zakładów pracy i samorządu mieszkańców, współdziałanie z tymi zakładami i samorządem w zakresie realizowania zadań rad narodowych oraz podejmowania czynności społecznych przez załogi i mieszkańców, większy niż dotąd udział w realizowaniu najważniejszych zamierzeń planu gospodarczego i planu zagospodarowania przestrzennego miasta — oto główne kierunki wzrostu zadań i uprawnień dzielnicowych rad narodowych w Poznaniu.

Rady narodowe dążyć będą do rozszerzenia płaszczyzny współpracy i współdziałania z komitetami Frontu Jedności Narodu, głównie w dziedzinie realizacji programu wyborczego oraz wniosków i postulatów wyborców, w dziedzinie inicjowania czynności społecznych ludności i działań o charakterze masowym oraz wyjaśniania ludności zasadniczych celów i kierunków polityki władzy ludowej, jak i popularyzacji dorobku i zamierzeń rad narodowych.

Przewiduje się dalsze zacieśnienie współpracy rad narodowych ze związkami zawodowymi, między innymi poprzez współdziałanie z załogami i komitetami w tworzeniu projektów i realizacji terenowych planów gospodarczych, a zwłaszcza dotyczących urządzeń socjalno-bytowych, poprawy zaopatrzenia, warunków pracy i warunków bytowych pracowników po zniesieniu zakazów pracy oraz poprzez udział związków zawodowych w kontroli społecznej, sprawowanej przez komisje stałe rad narodowych.

Dalszemu poszerzeniu ulegnie współpraca z organizacjami społecznymi, głównie z organizacjami kobiecymi i młodzieżowymi. Celem tej współpracy będzie wspólne rozwiązywanie problemów stojących przed organizacjami społecznymi i radami narodowymi w zakresie rozwoju życia społecznego mieszkańców oraz uwzględnienie problematyki organizacji społecznych w działalności rad.

Rady narodowe popierać będą nadal rozwój różnorodnych form samorządu mieszkańców. Komitety blokowe, domowe i osiedlowe oraz inne stałe reprezentacje mieszkańców, winny stać się ważnym czynnikiem życia społeczno-kulturalnego w miejscu zamieszkania. Działalność komisji do spraw dzieci i młodzieży oraz społecznych komisji pojednawczych stanowić winna istotne ogniwo w ogólnospołecznym procesie wychowania młodzieży i kształtowania nowych, socjalistycznych stosunków między ludzkich.

Nastąpi dalsze zwiększenie roli i znaczenia sesji plenarnych rad narodowych, między innymi przez włączanie do przygotowania sesji takich organizacji jak związki zawodowe, samorządy robotnicze i organizacje społeczne.

Dalszemu usprawnieniu ulegnie działalność organów administracji państwowej podległych radom narodowym. Uproszczenie postępowania administracyjnego, a przede wszystkim przez podniesienie poziomu zawodowego i ideowo-politycznego kadry pracowniczej, której naczelnym zadaniem winno być działanie w interesie ludzi pracy.

Nastąpi silniejsze powiązanie radnych ze społeczeństwem. Radni odbywać będą spotkania z ludnością w miejscu zamieszkania, w miejscu pracy i w okręgu wyborczym, z którego kandydowali, oraz omawiać będą w tych środowiskach najważniejsze problemy gospodarki miasta i dzielnicy. Pogłębi to więź społeczeństwa z radami narodowymi, stanie się bodźcem do podejmowania nowych inicjatyw społecznych, zwiększy udział ludzi pracy w zarządzaniu gospodarką narodową w terenie.

Wzrośnie rola i znaczenie radnego w zakładzie pracy. Radni przynosić będą z jednej strony wnioski i postulaty załóg pracowniczych bezpośrednio na forum sesji, z drugiej zaś informować będą załogi macierzystych zakładów pracy o najważniejszych zamierzeniach gospodarczych, społeczno-politycznych i kulturalnych rad narodowych.

Pomyślna realizacja zamierzeń przedstawionych w programie wyborczym zależeć będzie nie tylko od sprawnej działalności rad narodowych, od przeznaczonych na ten cel środków materialnych, od wykonania określonych zadań inwestycyjnych i organizacyjnych, ale w głównej mierze od samych mieszkańców, od mobilizacji wszystkich sił społecznych, jakimi miasto dysponuje. W ostatecznym bowiem rozrachunku o pełnym sukcesie decydować będzie społeczeństwo Poznania, jego zmysł organizacyjny i gospodarność, jego twórczy zapał, jego umiłowanie miasta i kraju.

## WYBORCY! MIESZKAŃCY POZNANIA!

Uplywająca kadencja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rad narodowych, jej osiągnięcia gospodarcze i kulturalne, jej dorobek społeczno-polityczny stanowią tylko fragment wielkiej dziejowej drogi, jaką przebyła Polska Ludowa w ciągu minionego ćwierćwiecza. Polska Ludowa zrodziła się i powstała z walki klasy robotniczej i jej partii, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, z walki wszystkich postępowych i patriotycznych sił naszego narodu. Ofiary poniesione w tej walce przez liczne pokolenia bojowników o wolność i socjalizm, osiągnięte przez nasz naród zwycięże — jak wyzwolenie narodu i społeczne, powstanie państwa polskiego w nowych i sprawliwych granicach, wkroczenie na drogę budownictwa socjalistycznego — legły u podstaw wielkich przeobrażeń społeczno-gospodarczych, miały wpływ na rozwój narodowej kultury, na kształtowanie się nowej socjalistycznej świadomości społecznej naszego narodu.

Przyszłość Polski jest nierozdzielnie związana z socjalizmem. Jedynie w ustroju socjalistycznym, w ustroju, w którym władza należy do mas pracujących, możliwy jest dalszy rozwój gospodarczy kraju, dalszy postęp społeczny i rozkwit naszej Ludowej Ojczyzny.

Pokojowy, twórczy wysiłek naszego narodu pragną zakłócić siły imperializmu i wojny. Agresywna i zimnowojenna polityka Niemieckiej Republiki Federalnej, zmierzająca do rewizji istniejących w Europie i ustalonych po II wojnie światowej granic państwowych, w tym i naszej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, zagraża pokojowi świata. Nie ma bowiem problemu granicy polsko-niemieckiej, jest tylko problem pokoju lub wojny; bowiem każdy, kto godzi w naszą granicę zachodnią, godzi w nasze bezpieczeństwo, a każdy kto godzi w nasze bezpieczeństwo — chce wojny. Dlatego też nasze miejsce jest i będzie wśród tych, którzy nieugięte walczą z niebezpieczeństwem wojny, którzy polityce siły przeciwstawiają politykę pokojowego współistnienia i współpracy międzynarodowej. Nasze miejsce jest i nadal będzie we wspólnocie państw socjalistycznych, która dzięki potęgze Związku Radzieckiego, dzięki zjednoczonej sile państw Układu Warszawskiego tworzy zapórę przeciw wszelkiej agresji. I tylko w ramach tej wspólnoty budować możemy spokojną przyszłość naszej Ojczyzny.

## WYBORCY! MIESZKAŃCY MIASTA POZNANIA!

Zjednoczeni wokół programu Frontu Jedności Narodu pójdziemy do urn wyborczych, manifestując swoją powszechną wolę budowy Polski silnej, niepodległej i socjalistycznej!

Głosując na wspólną listę kandydatów Frontu Jedności Narodu wyrazimy nasze pełne poparcie dla ogólnopolskiego i poznańskiego programu Frontu Jedności Narodu!

Wszyscy do urn wyborczych!

## Notatnik wyborczy

# KTO-JAK-DLACZEGO

Są to sprawy na ogół znane, a jednak... Za każdym razem, gdy zbliżają się wybory, nasilenie rozmów na ten temat się wzmacnia, to i owo okazuje się nie być w pełni jasne, to czy tamto budzi wątpliwości. Ponadto co cztery lata do urn wyborczych idą setki tysięcy „nowych” dorosłych, głosujących po raz pierwszy. Dla nich sprawy wysuwania kandydatów na radnych i posłów, kryteria doboru — są czymś, o czym uczyła szkoła, a z czym właśnie teraz przyjdzie im się spotkać w praktyce.

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów i radnych przysługuje w Polsce „organizacjom politycznym, zawodowym i spółdzielczym, jak również innym masowym organizacjom społecznym ludu pracującego”. Tak brzmią odpowiednie artykuły ustaw „Ordynacja wyborcza do Sejmu” (z 24. X 1956) oraz „Ordynacja wyborcza rad narodowych” (z 31. X 1957). To prawo zgłaszania przysługuje i władzom naczelnym organizacji i ich organom terenowym.

Zgodnie z postanowieniami obu ordynacji, które są w swych sformułowaniach bardzo do siebie zbliżone, kandydatów zgłasza się w postaci listy do okręgowej komisji wyborczej. Istnieje przy tym wymóg, by kandydujący złożyli pisemne oświadczenie zgody na ubieganie się o mandat posła, czy radnego. System zgłaszania kandydatów przez organizacje polityczne i społeczne przyjął się u nas od roku 1952, to znaczy od wejścia w życie Konstytucji PRL. Naturalnie, nie wszystkie organizacje są uprawnione do zgłaszania kandydatów; nie wchodzi tu w grę związki wyznaniowe lub zrzeszenia tzw. prywatnej inicjatywy.

Ordynacje wyborcze ustanawiają w naszym kraju okręgi wielomandatowe, co znaczy w praktyce, że na przykład w okręgu Gniezno (w skład którego wchodzi powiaty gnieźnieński, koniński, ebornicki, słupski, średzki, wągrowiecki, wrzesiński i samo Gniezno) kandyduje wspólnie kilka osób na posłów.

Przepisy ordynacji przewidują możliwość zarejestrowania w każdym okręgu jednej lub więcej list kandydatów. Praktyka życia politycznego w Polsce Ludowej wykształciła regułę wspólnego zgłaszania kandydatów przez wszystkie organizacje społeczne, pod egidą Frontu Jedności Narodu. Zwyczaj ten z biegiem kolejnych kadencji Sejmu i rad narodowych, stał się tradycją naszego ustroju. Łączne listy, rejestrowane przez okręgowe komisje FJN w okręgowych komisjach wyborczych zawierają nazwiska reprezentantów partii politycznych, organizacji

socjalistycznych, młodzieżowych, związkowych i innych, a także ludzi bezpartyjnych.

Jeśli chodzi o kierowniczą rolę naszego narodu — PZPR, to w okresie przedwyborczym w każdym okręgu głosowania partia organizuje konferencje, poświęcone wysuwaniu kandydatów na posłów i radnych; z pro pozycjami w tej kwestii występują komitety wojewódzkie partii, jak również zebrani na konferencji. Także ZSL organizuje z okazji głosowania, okręgowe konferencje przedwyborcze, wysuwające kandydatów na posłów i radnych. W podobnym trybie (choć ze względu na mniejszą liczebność szeregów partyjnych — na posiedzeniach plenarnych wojewódzkich komitetów desygnuje swoich kandydatów Stronnictwo Demokratyczne.

Z reguły partie polityczne zgłaszają więcej kandydatów niż dany okręg ma mandatów, po to, by na liście, zgodnie z ordynacją wyborczą, widniało więcej kandydatów niż okręg liczy mandatów.

Wysuwanie kandydatów na radnych odbywa się podobnie, z wyjątkiem składu gromadzkich rad. W tym bowiem przypadku propozycje zgłaszane są komitetem FJN przez podstawowe organizacje partyjne PZPR oraz ognia ZSL, po czym konsultuje się proponowane nazwiska z ludnością na zebraniach wiejskich.

Tego rodzaju reguły wysuwania kandydatów zapewniają wejście w skład Sejmu i rad narodowych ludzi pracy z najróżniejszych środowisk. Taki system wyborczy stanowi konsekwencję dogłębnych zmian klasowych, dokonanych w naszym kraju w ludowym ćwierćwieczu. Każda kolejna kampania wyborcza umacnia jedność naszego społeczeństwa, skupionego wokół idei wyłożonych w programie FJN. Nie ma u nas od wielu już lat zwalczających się ugrupowań politycznych, pragnących zagarnąć władzę i prezentujących obywatelom demagogiczne, nacechowane jednostronnością, egoistycznymi celami, programy.

Nie ulega wątpliwości, że w naszym systemie wyborczym znaczna część odpowiedzialności za właściwy skład Sejmu i rad narodowych — pod względem klasowym, środowiskowym i terytorialnym — spada na partie polityczne z PZPR na czele, na organizacje społeczne, skupione we Froncie Jedności Narodu. Warto przede wszystkim sobie uświadomić, że trafny dobór ludzi do naszego systemu przedstawicielskiego jest sprawą złożoną.

W Sejmie i radach narodowych muszą być reprezentowane i wszystkie partie polityczne i organizacje społeczne o największej randze i wszystkie

województwa oraz wielkie miasta i różne środowiska zawodowe. Idzie przecież o to, by Sejm był możliwie najpełniejszą reprezentacją naszego narodu.

W niedawno ogłoszonym Programie Wyborczym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu mówi się o tym, że tych, których w głosowaniu 1 czerwca powołamy na swoich przedstawicieli, powinna cechować dojrzałość polityczna, rosnąca świadomość, przekonanie o słuszności idei FJN; dalszego umacniania jedności narodu wokół władzy ludowej i zadań budownictwa socjalistycznego. Powinno naszych kandydatów cechować poczucie współodpowiedzialności za kraj, za jego pomyślność i za jego przyszłość.

Kandydujących na posłów lub radnych z list Frontu Jedności Narodu tak określa Program Wyborczy: „... To wypróbowani w służbie dla kraju w pracy społecznej i zawodowej działacze, ludzie partyjni i bezpartyjni, pragnący służyć Polsce Ludowej”.

Partie polityczne, organizacje społeczne, komitety FJN, proponując skład list kandydatów biorą pod uwagę liczbę, obok już wymienionych, kryteria ważne z punktu widzenia interesu społecznego. Nasi reprezentanci w Sejmie i radach muszą być ludźmi aktywnymi, przekładającymi sprawę ogółu nad swoje własne, o wzorowym morale, mającej autorytet w swym środowisku, cieszący się jego zaufaniem, znający problemy określonej dziedziny życia; muszą to być ludzie oświeceni, czuli na ludzkie sprawy, mający osiągnięcia w pracy, potrafiący myśleć kategoriami nie tylko swojego podwórka, ofiarni, gotowi do dźwignia obowiązków społecznych.

Te i inne walory potrzebne są radnym, a zwłaszcza posłom, po to, by nie pełnił jedynie funkcji transmisji z góry w dół, lub odwrotnie, lecz potrafili kojarzyć interes środowiska, interes lokalny — z interesem społecznym. Rola posła i radnego to przecież tak że rola inspiratora środowiska, czy ludności reprezentowanego terytorium; do udziału w dokonywaniu przemian społecznych.

Nielatwe zadania czekać będą naszych przedstawicieli w Sejmie i radach narodowych. Program Wyborczy formułuje przecież także, czego społeczeństwo od nich będzie oczekiwało: utrzymywania ścisłej więzi z masami, działania w poczuciu odpowiedzialności przed wyborcami; obowiązkiem posłów i radnych będzie także troszczyć się o socjalistyczną przyczynę i socjalistyczne stosunki między ludźmi. Mówi bowiem program FJN na koniec, że 1 czerwca głosować będziemy na godnych przedstawicieli społeczeństwa.

WIESŁAW PORZYCKI

## PROGNOZY POLSKIE

# Miasta zaraz za miastami

Każda prognoza, praktyczna — do roku 1985, bardzo odważna — do roku 2000, zakłada z natury rzeczy pewne ryzyko. Niemniej autorzy prognoz dysponują dziś tak szeroko rozległą wiedzą i w miarę nawet tak sprawdzalnymi faktami, że ich konkluzje otrzymują niejednokrotnie obraz matematycznego rachunku. Prof. dr Juliusz Goryński w swej pracy „Urbanizacja, urbanistyka, architektura” przewiduje na przykład, że w okresie przyszłym cały przyrost ludności świata zwiędzie przy zaludnieniu miast i że ponadto wymiary te do nich po ważną część wsi”. A nieco dalej, bynajmniej nie tylko w celu bicia na alarm, prof. dr Juliusz Goryński stwierdza — jak się wydaje dość kategorycznie — „W ciągu 30 lat trzeba będzie w miastach wybudować więcej mieszkań i urzędzeń usługowych niż wybudowano ich łącznie w ciągu tysiącleci”.

W obydwu cytowanych opiniach wybitnego polskiego rzeczoznawcy odnajdujemy treść i zakres zjawiska będącego udziałem naszego pokolenia, a zwanego urbanizacją.

## TENDENCJE ŚWIATOWE

Nie sięgając do „Państwa i Praw” Platona czy do „Polityki” Arystotelesa, w których to dziełach znajdujemy szczegółowe wizje idealnych miast — państw, należy zauważyć, że świat niezmiennie zmierza

do odwrócenia proporcji zaludnienia w miastach i wsiach — że obok zagospodarowania coraz to nowych terenów na wzór miejski, nastąpi stopniowe przenoszenie się człowieka z naturalnego środowiska przyrody w środowiska ołbrzymich i rozległych aglomeracji miejskich.

Z wydanego w roku 1899 w Nowym Jorku studium Adna F. Wehery pt. „Wzrost miast w dwunastym stuleciu” dowiadujemy się w sposób najbardziej efektywny, czym jest w istocie efekt urbanizacji i jakie czyni postępy. Oto — jak podaje Weber — w roku 1790 na ok. 4 mln ludności stanów Zjednoczonych tylko 3,1 proc. żyło w miastach. Sto lat później, czyli w roku 1891, na ok. 4 mln mieszkańców Australii aż 33,2 proc. żyło już w miastach. Za prof. dr Juliuszem Goryńskim wypada tu jeszcze przytoczyć następujące fakty.

W ciągu 50 lat, 1900—1950, miasta powiększyły się o pół miliarda ludzi, natomiast w ciągu najbliższych 30—40 lat trzeba będzie za siedzieć w miastach 3 miliardy ludzi, co równa się obecnemu zaludnieniu całej kuli ziemskiej.

W pracy uchodzącej już za klasyczną pt. „Rok 2000. Ku czemu zmierza świat” zachodniemiecki ekonomista F. Baade formułuje następującą prognozę — czytujemy — „Jeżeli kulę ziemską zamieszkiwać będzie w roku 2000 ogółem 6—6,5 mld ludzi, to liczba zatrudnionych wyniesie 2,5—3,2 mld. Z tej liczby przy produkcji żywności trzeba będzie zatrudnić tylko 0,4 mld osób, zaś 2,1—2,8 mld osób będzie można przeznaczyć do pracy poza rolnictwem”. Zresztą to po czym odwoływać się do przewidywań? W większości krajów

wysoko uprzemysłowionych odsetek ludności rolniczej już obecnie nie przekracza 20 proc., w niektórych krajach (USA, Anglia, NRF) wynosi nawet mniej niż 10 proc.

Wszystkie te procesy wykażące się dość gwałtowną dynamiką i będące coraz bardziej dostrzegalne oczami jednego pokolenia znamionują jedno z najważniejszych zjawisk społecznych końca XIX i XX wieku. Konsekwencje niekiedy przerażające, a nawet najmniej zdyscyplinowaną wyobraźnię. Nie uwzględniając w naszym rachunku takich miast — ewenementów jak słynne Brasilia w Brazylii, jak super eksperymentalne Chandigarh w Indiach, Harlow New Ton w Anglii, Tapiola w Finlandii, Moureux — Ville — Noubelle we Francji, które są raczej popisem urbanistów oraz architektów niż wykładnią społecznych zjawisk, należy się raczej zatrzymać nad pojęciem aglomeracji, pojęciem konurbacji. Wg danych UNESCO na bazie odkryć surowcowych oraz ich eksploatacji i przemysłowego przetwórstwa, co znamy jako

Dokończenie na str. 6

JERZY KOCHAŃSKI  
JACEK KUŹMIN

5 GŁOS WIELKOPOLSKI AB  
Nr 96 (7831) 24 IV 1960



Z każdym rokiem poprawiają się warunki bytowe mieszkańców Poznania. Rosną nowe bloki mieszkalne nie tylko na osiedlach Świerczewskiego i Rataje ale niemal we wszystkich dzielnicach miasta. Na zdjęciu: jeden z okazałych bloków przy ul. Warszawskiej.

Fot. — K. Przychodźki



# Miasta zaraz za miastami

Dokończenie ze str. 5

olbrzymi program socjalistycznej industrializacji, w ciągu pierwszych 40 lat powstało w samym Związku Radzieckim prawie 700 nowych aglomeracji miejskich. A już niezwykły w swych rozmiarach proces konurbacji, czyli proces zlewania się miast sąsiednich w jeden organizm, przyprawa o zawrót głowy. Konurbacja tokijska liczy prawie 25 milionów mieszkańców, londyńska 10, a zespół miast między Bostonem a Waszyngtonem przekracza 30 mln mieszkańców.

Znaczący przedmiotem twierdzą, że są to właściwe procesy nieodwracalne, że wcześniej czy później proces urbanizacji stanie się decydującym elementem w rozgrywce człowieka z organizacją swojej przyszłości. Argumentują oni nie tylko wprowadzeniem do roli miasta całego dorobku mechanizacji co uwalnia od pracy na roli całe masy ludzkie ale przypominają już na podstawie dokonanych faktów, że współczesny rozwój miast jest naturalną pochodzą z rozwoju przemysłu. Szczególnie w tych obrachunkach wskazuje się na procesy industrializacyjne w państwach obozu socjalistycznego. Ci sami specjaliści wysuwają tezę według której im następują gwałtowniejsze przeobrażenia struktury przemysłowej, tym gwałtowniej rozwijać się będą organizmy miejskie ze wszystkimi skomplikowanymi i towarzyszącymi konsekwencjami.

Nawet próby ewakuacji przez myśl z miast poza miastami, znane chociażby w Polsce pod nazwą deglomeracji, nie mogą przynieść na dalszą metę zakładanych rezultatów, gdyż właśnie ta ewakuacja staje się zaczątkiem nowych miejskich organizmów.

## WNIOSKI Z POLSKIEJ TERAZNIEJSZOŚCI

Okres powojennego ćwierćwiecza zamyka Polska powstaniem dwóch wariantów miast. Po pierwsze Polska stanęła przed problemem odbudowy, przed problemem usunięcia straszliwych zniszczeń, i w następstwie organizowania na gruzach życia miejskiego. Wystarczy tu na świadków po wołać zniszczenia i odbudowę Warszawy, Gdańska, Szczecina, Wrocławia oraz całego szeregu miast na ziemiach zachodnich i północnych, które hitlerowcy ze szczególnym zniszczeniem zamieniali w dziewiczą pustynię gruzów. Po drugie — Polska nie bacząc na wysiłki odbudowy podjęła od roku 1950 program ekstensywnej industrializacji, czego symbolem i jak by zarazem pomnikiem stała się Nowa Huta. Ten wariant polskiego odrodzenia narodo-

wego najdobitniej oddawała, dobitniej niż to mogłyby uczynić wszystkie układy liczb statystycznych, piosenka, która zdawała się raz na zawsze zapisać w naszej świadomości „Kra-ków, tam pod Nową Hutą”. Dziś co 10 zatrudniony mieszkaniec Krakowa pracuje w Hucie im. Lenina a ponieważ do roku 1985 przewiduje się zwiększenie mocy do 5,1-5,5 mln ton stali nie wykluczone, że w najbliższych latach będziemy świadkami realizacji planu zagospodarowania przestrzennego miast w oparciu o potrzeby kombinatu.

Ludność miejska wzrastała systematycznie chociaż w wielu przypadkach wzrost ten został ograniczony uzasadnionymi przepisami natury administracyjnej. Tęgo rodzaju ograniczenia, przede wszystkim w strefie centralnej, miały za zadanie pokierowanie strumieniem ludzkim napływającym ze wsi do miast niedoludnionych na ziemiach odzyskanych, z drugiej zaś strony stanowiły i stanowią podstawę dla prowadzenia racjonalnej polityki zatrudnienia oraz prowadzenia racjonalnej polityki mieszkaniowej. Toteż trudno przewidzieć, czy np. Warszawa nie liczyłaby już dzisiaj półtora miliona i więcej mieszkańców, gdyby zamiast planowanej polityki urbanizacji i zaludnienia miasta wprowadzono zasadę godzenia się z żywiołowym natarciem. W rezultacie, przy równoczesnym realizowaniu programu zwiększenia stopnia industrializacji, socjalistycznej urbanizacji przemieszczają się z wielkich ośrodków na tzw. prowincję, gdzie stopniowo tworzą się nowe organizmy miejskie jako zjawiska społeczne.

W roku 1946 ogólna liczba miast w kraju — w porównaniu z okresem przedwojennym — wzrosła do 636 do 703. W roku 1963 liczba miast i osiedli miejskich wzrosła do 889, przy czym na ziemiach zachodnich liczba miast powiększyła się z roku 1945 o 25 (podajemy za prof. dr. S. Nowakowskim).

Dziś Polska nie może się szczycić wielkimi metropoliami na skalę światową, rozwój największych miast następuje stosunkowo powoli, ale za to na chłopskich zagonach, tam gdzie stały zgrzybiałe chłopskie chaty, wyrastają nowoczesne zespoły osiedli miejskich tworząc swoją typowością obraz kraju odpowiadający cy współczesnym trendom i tendencjom światowym. I co charakterystyczne, te nowe miasta nie powstają z przypadku, nie dla satysfakcji urbanistów i architektów, ale na zapleczu nowoczesnego przemysłu, tej witaminy P współczesnego człowieka — jak to się niekiedy pięknie i trafnie zwykło mawiać.

W roku 1967 następuje zrównanie się ludności miejskiej i wiejskiej, a prognoza rozwoju ludności miejskiej opracowana przez Państwową Komisję Planowania na lata 1970-75 — 80 — 85 wynosi odnośnie: 52,4 proc. — 55,3 proc. — 62,4 proc. Wiktor Buch, autor jednej z polskich prognoz, wysuwa przypuszczenie, że „w latach 1965-85 liczba ludności miast ma wzrosnąć o około 9 mln osób, natomiast liczba ludności wsi ma zmniejszyć się o ok. 1 mln osób”. Należy tu podkreślić, o akcentuje autor też prognozy, że „w związku przysięto, iż udział ludności utrzymującej się z zawodów poza rolniczych zamieszkałej na wsi, który obecnie stanowi około 35 procent ogółu ludności wiejskiej, wzrośnie do około 43 proc.”.

I w tym wypadku polska tendencja zmierza wyraźnie za tendencją ogólnoswiatową.

Dla nas jednak powstaje najważniejsze zagadnienie, a mianowicie jak rozmieścić w sposób racjonalny i zgodny z wymogami społecznymi ten przyrost 9 mln w miastach? Chociaż i problem urbanizacji wsi należy do zjawisk pasjonujących, dla nas raczej nowych.

JERZY KOCHAŃSKI  
JACEK KUZMIN

Weronika Knychalowa jest długoletnią pracowniczką Spółdzielni Inwalidów „Nadzieja” w Ostrowie. Pracuje jako mistrz zmianowy. Od wielu lat, z wyboru mieszkańców, jest radną Miejskiej Rady Narodowej. Bezpośrednio związana jest z Komisją Przemysłu, Usług i Zatrudnienia.

## NASZE ROZMOWY

# Najbliższe — sprawy socjalne

— Czy pracownicy spółdzielni również korzystają z pani pomocy jako radnej?

— Bardzo często. Jestem radną dwunasty rok. Pracownicy, a przede wszystkim kobiety, bo one stanowią większość zatrudnionych w spółdzielni, przychodzą do mnie z wieloma sprawami. Czasem są to zale delicatej natury. Zdarza się, że interweniuje w sprawach alimentacyjnych. Czasem znów staram się pomóc rodzinom, bo na przykład mężowie przepijają swoje zarobki. Skarżące się przychodzą do mnie, bo wiedzą, że jako kobieta łatwiej zrozumie ich niedole. Zresztą trafiają do mnie nie tylko takie interwencje, ale także pretensje z zakresu warunków socjalnych w spółdzielni. Muszę jednak stwierdzić, że warunki pracownicy mają tu dobre. Ale nie można zapomnieć, że nasza spółdzielnia zatrudnia 75 procent inwalidów. Są to ludzie pokrzywdzeni przez los, lub wojnę i dlatego potrzebują szczególnie dużo troski, a przede wszystkim serca. Nasz zarząd dokłada starań, aby im się jak najlepiej żyło. Dba też o ich wypoczynek. Dużo pracowników otrzymuje na przykład skierowania na wczasy.

— A jako radna na co pani przeznaczają najwięcej czasu?

— Na różnorodne zagadnienia. Czasem nawet zastanawiam się, czy nie lepiej byłoby zajmować się tylko jedną dziedziną. Wówczas można by bardziej wnikliwie dochodzić do prawdy, rozstrzygać rozmaite wątpliwości. Na razie jednak, bo tak dyktuje życie, zajmuję się różnymi zagadnieniami. Muszę się pani przynajmniej, że nie zawsze są to miłe zajęcia. Nasza ko-

misja przeprowadza na przykład kontrole w ostrowskich zakładach pracy. Badamy warunki socjalne oraz bezpieczeństwo i higieny pracy. Kierownictwa zakładów przyjmują nas rozmaicie. Czasami okazują jawne niezadowolenie, zwłaszcza gdy stwierdzamy zaniedbania. To nas jed-

więczyła się także rada narodowa?

— Od pewnego czasu nie mam już takich kłopotów. Kobiety, zwłaszcza młode, pracują w szeregu zakładach przemysłowych. Naturalnie po odpowiednim przeszkoleniu. Rola radnej polegała na przeprowadzaniu wywiadów u rodziców młodych dziewcząt. Trzeba było stwierdzić głównie warunki materialne. Od nich zależy przecież wysokość stypendium przyznanego z tak zwanego funduszu interwencyjnego. W związku zaś z coraz większą liczbą kobiet pracujących, nasza komisja odchodzi też te zakłady, w których są one zatrudnione. W tym przypadku chodzi nam głównie o stwierdzenie, czy pracownicy mają zapewnione odpowiednie stanowiska pracy.

— Jest pani także opiekunką społeczną. Czy ta praca łączy się w jakiś sposób z funkcją radnej?

— Jak najbardziej. W pierwszym jak i drugim przypadku chodzi przecież o przyświecającą pomoc. Jako opiekunka społeczna mam więcej do czynienia z ludźmi starszymi, często samotnymi, lub chorymi. Pod moją stałą opieką znajduje się prawie 10 osób. Z racji mej długoletniej pracy społecznej zgłaszają się do mnie także ludzie mieszkający poza rejonem mego działania. W miarę możliwości staram się również im pomóc. A jeśli na następnej kadencji mieszkańcy znów obdarzą mnie zaufaniem i wybiorą na radną, to w dalszym ciągu poświęcę swój wolny czas na sprawy bliskie ludziom.

Rozmawiała:  
ANNA SIEKIERKA



Weronika Knychalowa: „Czasem nawet zastanawiam się, czy nie lepiej byłoby zajmować się tylko jedną dziedziną...”

nak nie zraża. Satysfakcją natomiast jest dla nas to, że kontrole te przyczyniają się do poprawy wspomnianych warunków. Zazwyczaj przy powtórnym wizycie stwierdzamy usunięcie usterek. A o to nam przecież chodzi.

— W Ostrowie przez wiele lat sporo młodych dziewcząt nie mogło znaleźć zatrudnienia na miejscu. Był to chyba jeden z problemów, do którego rozwiązania

## „Anglio, zwróć nam Napoleona”

Francja, która wielkimi uroczystościami uczci 15 sierpnia br. 200-lecie urodzin Napoleona, żyje obecnie pod znakiem tego jubileuszu. Dyskusja nad referendum w dniu 28 kwietnia br. nie przesłoniła tej daty na łamach prasy francuskiej. Na półki księgarskie napłynęła istna lawina książek poświęconych Napoleonowi. Politycy, historycy, socjologowie, literaci komentują znaczenie spadku pozostawione go przez Napoleona.

Wśród szerokiego mas czytelników sensację wywołała książka George'a Rétifa de la Bostona pt. „Anglicy, zwróćcie

nam Napoleona”. Tygodnik „Paris Match” zamieścił wywiad z autorem książki, nazywając jego wywody „historyczną bombą”. De la Boston podtrzymuje legendę, istniejącą wśród Francuzów, że w przywiezionej do Francji w 1840 roku z wyspy św. Heleny trumnie nie znajdują się szczątki Napoleona. We wspólnym mauzoleum, gdzie przed sarkofagiem kornie schyla głowę miliony zwiedzających — woła patetycznie de la Boston — spoczywa nie kto inny jak kamerdyner Napoleona Francesco Cipriani, szczątki zaś Napoleona pochowane są pod bezimienną płytą w katedrze Westminsterskiej w Londynie.

Obywatele mglistego Albionu — zdaniem autora — zardrwnili sobie z Francuzów i w 1820 roku zamienili zwłoki... „Przewrotni Anglicy — mówi dalej de la Boston — nie zadowolili się tą profanacją, lecz zdjęli z Cyprianiego maskę i przedstawili ją jako rzekomą maskę Napoleona. Cypriani był bowiem do Napoleona nieco podobny”.

Według dalszej wypowiedzi autora książki, Cypriani był Korsykaninem i towarzyszem zabaw małego Bonapartego.

Dzielił z nim wygnanie na wyspie św. Heleny. Gdy zaczął to mówić, że Cypriani jest agentem angielskim, popełnił on samobójstwo.

Książka de la Bostona nie pozbawiona jest pikanterii politycznej. Ukazała się w czasie napiętych stosunków francusko-angielskich i zdaniem tygodnika „Paris Match” swą popularność, niezależnie od „prawdy historycznej” zawdzięcza sytuacji politycznej.

(fh)

## Poznański spektakl „Rzeczy listopadowej” zainauguruje IX KST

Zgodnie z wieloletnią tradycją Dni Oświaty, Książki i Prasy w Wielkopolsce zainaugurwane zostaną 2 maja w Kaliszu podczas otwarcia IX Kaliskich Spotkań Teatralnych.

Festiwal zainauguruje w tym roku Teatr Polski z Poznania, który zaprezentuje dwa spektakle: „Klątwę” Wyspiańskiego oraz „Rzecz listopadową” Brylla. Teatr Powszechny w Łodzi pokaże „Taniec śmierci” Strindberga (3 maja), Teatr im. Fredry z Gniezna: „W noc listopadową” Gorkyńskiego oraz „Pamiętniki” Jakuba Wojciechowskiego (4 maja), a Teatr im. Kruczkowskiego z Zielonej Góry: „Powrót Odyssa” Wyspiańskiego i „Rzecz listopadową” Brylla (5 maja).

Następnie przez scenę festiwalu przewinę się następujące teatry: gorzowski im. Osterwy z „Procesem” Winnickiej oraz dramatem Calderona „Życie snem”, łódzki teatr im. Jaracza z „Weselem” Wyspiańskiego, Teatr im. Osterwy z Lublina z „Kleopatry” Norwida oraz „Hamletem” Szekspira. 9 maja wystąpi w Kaliszu Teatr Współczesny z Wrocławia z inscenizacją „Bolesława Śmiałego” Wyspiańskiego, a nazajutrz ze spół gospodarzy imprezy ze spektaklem sztuki Karvasa: Eksperyment „Damokles”.

11 maja zakończą prezentację spektakli objętych konkursem występy Teatru Bałtyckiego z Koszalina-Słupska z inscenizacjami: „Edwarda II” Mariowa oraz „Kra-kowiaków i Górali” Bogusławskiego. 12 maja w zamku w Golucho wo wystąpi Teatr Klasyczny z Warszawy prezentując transmitowane również przez telewizję przedstawienie plenerowe „Horsztyńskiego” Słowackiego.

Spektakle konkursowe sędzić będzie w tym roku jury w następującym składzie: Jerzy Koenig, Stanisław Kaszyński, Krzysztof Kostyrko, Krystyna Skuszanka, Ewa Starowiejska, Jerzy Sokolowski. (ob)

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB  
24 IV 1969 Nr 96 (7831)

## TEATR

### Ameryka oczami Millera

Sponad dwudziestoletnim opóźnieniem znalazła drogę na poznańską scenę jedna z pierwszych sztuk Arthura Millera napisana zaraz po wojnie, wcześniej jeszcze niż grana z powodzeniem przed laty w Poznaniu „Śmierć komiwojżera”. Spośród wszystkich bodajże współczesnych dramatopisarzy amerykańskich właśnie Miller miał dotychczas największe szczęście do polskiej sceny. Stał się u nas pisarzem wziętym, bardzo dobrze z reguły przyjmowanym i przez teatr i przez widownię. Zapewne to sprawa uczciwości pisarskiej i zdrowego krytycyzmu, z jakim obserwuje autor społeczność kapitalistyczną w swej ojczyźnie, a także jego niezależności politycznej i liberalizmu. Przede wszystkim jednak warsztatu, rzadkiej już dziś umiejętności stwarzania aktorom świętych ról i konstruowania napięcia scenicznego, z czego słynie przede wszystkim właśnie ten autor.

Miller napisał wiele sztuk, ale najbardziej wartościowe są w jego dorobku te, które stworzył zaraz po wojnie, na początku swej kariery: „Śmierć komiwojżera”, „Czarownice z Salem”, no

i właśnie „Wszyscy moi synowie”, której premierę dał nam obecnie Teatr Nowy.

Sztuka ma charakter społeczny, oskarżycielski. Pokazuje konflikt w zamożnej rodzinie amerykańskiej w pierwszych latach po wojnie. Jest to konflikt między postawą człowieka businessu, który zrobił dobro, ale nieuczciwy interes na wojnie, a jego synami — żołnierzami, chłopcami niezdemoralizowanymi jeszcze magią dolara. Ta polityczno-oskarżycielska wymowa sztuki należy do najlepszych dzieł. Oczywiście, dlatego tylko jednak, że wspiera ją tu znakomicie technika dramatopisarska autora oraz bogaty, zróżnicowany rysunek psychologiczny bohaterów oraz gęsta, pełna napięcia i nagłych zwrotów sytuacji atmosfera dramatu.

Trzeba przyznać, że te właśnie walory sztuki Millera zostały w przedstawieniu poznańskim w pełni wykorzystane. Przedstawienie Jerzego Hoffmanna jest interesujące teatralnie; rzetelnie przygotowane reżysersko i aktorsko.

Teatr nasz, warto to jeszcze raz tu podkreślić, ma w tym sezonie

dobrą passę. Miarę jego poziomu artystycznego wyznaczają przy tym, nie tylko pojedyncze sukcesy, którejs szczególnie udanej inscenizacji np. „Rzeczy listopadowej”, ale także m. in. takie jak ten solidne, sprawne aktorsko i bynajmniej nie odświętne spektakle.

Na pierwszy plan w przedstawieniu Millera wysuwa się rola młodego Kellera — Kazimierza Borowca. Aktorowi udało się tu stworzyć pogłębiłą psychologicznie sylwetkę młodego nonkonformisty, który z przerażeniem odkrywa skrywaną przed wszystkimi zbrodnię we własnym domu. W ogóle aktorstwo wydaje się mocną stroną tego spektaklu. Na pozytywną ocenę u widza zasłużyli sobie bowiem jeszcze i dalsi wykonawcy: Henryk Machalica (stary Keller), Sława Kwasińska (jego żona) oraz Anna Wróblówna (Annie Deever). W mniejszym już natomiast stopniu na te tak pozytywną ocenę aktorskiej strony spektaklu rzutują kreacje Tadeusza Gochny i Janusza Grebera.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Teatr Nowy w Poznaniu: „Wszyscy moi synowie”, sztuka w 3 aktach Arthura Millera w przekładzie Kazimierza Piotrowskiego. Reżyseria: Jerzego Hoffmanna, scenografia: Andrzeja Sadowskiego. Premiera prasa: 19 kwietnia 69 r.

## Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

### ZAMIESZKANIE W DOMKU JEDNORODZINNYM

R. Stefaniak. — Czy mogę zameldować moich rodziców w Poznaniu na podstawie dowodu kupna dla nich domku jednorodzinnego?

RED. — Osoba, która nabyła w Poznaniu domek jednorodzinny i ma w nim wolne lokale, może ubiegać się o zezwolenie na zameldowanie jej na pobyt stały w Poznaniu. Decyzję wydaje wydział spraw wewnętrznych prezydium właściwej dzielnicowej rady narodowej. Tam też należy się zwrócić w tej sprawie. (751)

### BIBLIOTEKA IM. E. RACZYŃSKIEGO

Stanisław O. — Chciałbym dowiedzieć się czegoś bliższego o powstaniu Biblioteki Raczyńskich. Kto ją zbudował?

RED. — Fundatorem Biblioteki Raczyńskich był mecenas kultury i nauki polskiej, hrabia Edward Raczyński (1786 — 1845). Plan budynku wzniesionego w latach 1822 — 1825 wykonał niemiecki architekt rzymski. Zgodnie z życzeniami fundatora elewacja frontowa zbudowana jest na wzorce pałyjskiego Louvre'u. Imponujące kołnudy wysokości dwóch kondygnacji przysłania dach kryty blachą miedzianą. Na wysokości obu kondygnacji znajduje się loggia, której sufit dekorowany jest stiukowymi rozetami. Obecny księgozbiór tej biblioteki obejmuje około 300 000 tomów oraz pokaźny zbiór rękopisów. (702)

### TYLKO MINISTER

Szczepan K. — Jestem na rocznym stażu pracy. Czy zakład pracy może mi go skrócić (mam opinię dobrego pracownika)?

RED. — Czas trwania wstępnego stażu pracy może skrócić lub zwolnić od niego — albo zdawania egzaminu — tylko właściwy minister. Mówi o tym par. 15 nr. 196 uchwały Rady Ministrów z dnia 13. 6. 1958 r. o pracy absolwentów zawodowych i średnich ogólnokształcących. (868)

### CHORE DZIECKO I NAUKA PŁYWANIA

K., pow. Poznań. — Mój syn (7 lat) ma lekkie skrzywienie kręgosłupa. Lekarz zalecił systematyczną naukę pływania. Mieszkam pod Poznaniem. Gdzie mogę syna zapisać na pływanie?

RED. — Między nauką pływania, a ćwiczeniami w wodzie przeciwdziałającymi skrzywieniom kręgosłupa istnieje różnica. W sprawie nauki pływania radzimy zwrócić się do Poznańskich Ośrodków Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Poznaniu, przy ul. Chwałkowskiej 34. W sprawie możliwości podjęcia ćwiczeń korygujących, proponujemy porozmawiać z lekarzem w przychodni specjalistycznej, znajdującej się w Państwowym

Szpitalu Klinicznym nr. 4 przy ul. Dzierżyńskiego 135 — 137. (913)

### NAJLEPIJ W LZS-ACH

Alfred K., pow. Wągrowiec. — Bardzo interesuję się piłką nożną. Prosiłbym o podanie mi adresu klubu, do którego mógłbym się zapisać.

RED. — Sekcje piłki nożnej prowadzi Ludowe Zespoły Sportowe. Sądźmy, że w najbliższej okolicy istnieje LZS z sekcją piłkarską. Radzimy zwrócić się po bliższe informacje do Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Wągrowcu. Dojeżdżanie początkującego piłkarza do bardziej odległych klubów jest niewskazane. Naukę gry trzeba rozpocząć w sekcji uprawiającej piłkę nożną najbliższej miejsca zamieszkania. (915)

### MUSI BYĆ ZGODA KOMISJI

A. O. — W mieszkaniu mam stale temperaturę poniżej 17 stopni. Ponieważ będę przeprowadzał kapitalny remont zapytuję, czy mogę wbudować więcej żeberek c. a.?

Do kogo należy się w tej sprawie udać?

RED. — W przypadku stałego niedogrzewania mieszkania należy zwrócić się do administracji z żądaniem powołania komisji z udziałem przedstawicieli administracji i komitetu blokowego. Komisja powinna stwierdzić, czy obecna ilość żeberek jest wystarczająca. Bez zgody komisji nie wolno powiększać ilości żeberek centralnego ogrzewania. (564)

### PRZECHOWYWANIE PASZY DLA KUR

Maria K., z pow. Międzychód. — Prowadzę mającą farmę kur. Mam możliwość nabycia większej ilości paszy. Czy jednak mieszanka DK można przechowywać dłużej?

RED. — Okres ważności mieszanki paszowych wynosi 6 miesięcy od daty wyprodukowania. Po tym czasie nie należy ich stosować. To też przy zakupie należy zwracać uwagę na opakowanie, czy worki są nowe i czyste, na etykietkę z nazwą produktu, składu paszy, wagą netto. Zapach stęchliny, gorzki smak i wilgotne ziarno, to znak że pasza nie nadaje się do użycia. (800)



# Inauguracja rozgrywek I ligi kobiet

## Turniej mężczyzn o puchar ZPRP

Już jutro, 25 bm. rozpoczyna się runda rewanżowa I ligi piłki ręcznej kobiet. 12 zespołów staje do decydującej rozgrywki o tytuł mistrza Polski na rok 1969 oraz o utrzymanie się w lidze.

Niestety jedyny przedstawiciel Poznania w tej klasie rozgrywek - MKKS Przemysław, zajmuje po I rundzie ostatnie miejsce i należy do najpoważniejszych kandydatów do spadku z I ligi. Poznanianki w I rundzie nie spisywały się najlepiej i odniosły tylko dwa zwycięstwa. Trzeba jednak dodać, że Przemysław był kilka razy bliżej zwycięstwa, prowadząc nawet różnicą kilku bramek, ale niestety brak rutyny i doświadczenia wśród młodych zawodniczek tego zespołu, nie pozwolił im utrzymać przewagi aż do końca spotkania.

Mecze I ligi piłki ręcznej kobiet odbywają się na otwartym powietrzu. Już w tej chwili śmiało można zaryzykować twierdzenie, że warunki rozgrywania pierwszych spotkań II rundy nie będą najlepsze. Przemysław w najbliższym piątku gra w Gdańsku z tamtejszym Startem zaś w niedzielę również na wyjeździe z Pogonią

## Mistrzostwa LZS powiatu Leszno

Na wsi leszczyńskiej coraz bardziej popularne stają się wśród chłopców i dziewcząt takie dyscypliny jak strzelectwo, tenis stołowy i szachy. Potwierdziły to w ostatnim okresie imprezy zorganizowane przez aktywność LZS w Lesznie.

W mistrzostwach powiatu LZS w strzelaniu z wiatrówek podwójny sukces odniósł LKS „Dąb” Zaborowo. Na drugim miejscu uplasowała się druga drużyna „Dębu” przed LZS-em przy Centrum Szybocowym APRL w Strzyżewicach. Indywidualnie najlepszą okazała się Walentyna Mańka - 75 pkt. na 100 możliwych oraz Eugeniusz Gligiewicz - 86 pkt.

Mistrzostwa powiatu LZS w tenisie stołowym w klasie „B” zakończyły się zwycięstwem „Zoo-technika” z Pawłowic, a w klasie „C” dwa czołowe miejsca zajęły LZS Garzyn i LZS Murkowo. Awansowały one do klasy „B”. Tuż turniej indywidualnie wygrała Maria Poloszyk z LZS Dłużyna i Józef Jajdziewicz z LZS „Zoo-techniki” Pawłowice.

Drużynowe mistrzostwo powiatu leszczyńskiego LZS w szachach zdobył LZS Krzemieniewo, natomiast w indywidualnych rozgrywkach zwyciężył Stanisław Olejniczak z LZS Rydzyna.

W najbliższych dniach leszczyńskie LZS rozpocznie cykl rozgrywek w piłce nożnej, ręcznej i siatkowej w kategorii kobiet i mężczyzn. (r)

## Kajakarstwo

### Otwarcie sezonu na Malcie

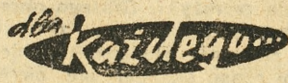
Kajakarze Poznania otworzą tegoroczny sezon sportowy regatami eliminacyjnymi do mistrzostw Poznania w dniach 26 i 27 bm. Początek zawodów (w których startować będą seniorzy i juniorzy) w pierwszym dniu o godz. 16, nazajutrz o godz. 10. Mistrzostwa Poznania odbędą się na Jeziorze Maltańskim 30 kwietnia i 1 maja. 17 i 18 V rozegrane zostaną na Malcie regaty z udziałem zawodników Warty, MKS Poznań i klubu Gruenau (NRD), 24 i 25 V odbędą się wielkopolskie regaty młodzieżowe. Wioślarze staną do regat na Malcie w dniach 30 i 31 maja. (p)

### Czyn sportowców z Czekanowa

Sportowcy wiejszy z powiatu ostrowskiego odpowiedzieli na apel Huty „Warszawa” o uczcie nie Jubileuszu XXV-lecia Ludowej Ojczyzny czynami społecznymi.

Członkowie Ludowego Zespołu Sportowego z Czekanowie pow. Ostrowo postanowili niezależnie od uczestniczenia w innych pracach społecznych podejmowanych przez mieszkańców swej wsi - przepracować 2.000 godzin przy budowie obiektu sportowego w Czekanowie oraz zorganizować w tym roku 25 różnych imprez sportowych i turystycznych.

Sportowcy LZS Czekanów wezwali wszystkich sportowców wiejskich z powiatu ostrowskiego do podejmowania podobnych czynów. (R.J.)



Stan meczu o szachowe mistrzostwo świata pomiędzy radzieckimi arcymistrzami Petrosjanem i Spasskim brzmi 2:2. We wtorek obrońca tytułu Petrosjan bez wznawiania gry uznał się za pokonanego w odłożonej partii.

Polskie zespoły tenisa stołowego, które startowały w tegorocznych mistrzostwach świata rozgrywanych w Monachium, zakończyły już swój udział w rozgrywkach. Lepiej jak przypuszczano przed wyjazdem do NRF wypadł zespół kobiety. Polki zajęły ósme miejsce. Mistrzostwo świata zdobyła drużyna ZSRR przed Rumunią i Japonią. Polski męski zespół uplasował się na 15 miejscu.

Tenisistów ZSRR i Polski rozegrają w dniach 2-4 maja towarzyski mecz w Warszawie, będący dla nich generalną próbą przed tegorocznymi rozgrywkami o Puchar Davisa. W pierwszej rundzie naszych reprezentantów oczekuje ciężki mecz z Węgrami. Tenisiści ZSRR grają z Grecją w Atenach.

W 9-osobowym składzie przyjadą do Polski kolarza ZSRR, którzy startować będą w tegorocznym Wyścigu Pokoju. Liderem radzieckiej drużyny (w tym roku zespoły wystąpią w składach 7-osobowych) będzie 32-letni Gajnar Sajdużin.

## KURS KIEROWCÓW

kategorii amatorskiej, motocyklowej i ciągnikowej

ORGANIZUJE

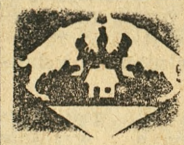
OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

KLUBU MOTOROWEGO AZS POZNAŃ,

ul. Fredry 7, pok. 42, tel. 580-01, wewn. 4.

Otwarcie kursu w dniu 25 kwietnia 1969 r. o godz. 17. Zapisy przyjmuje Sekretariat kursu codziennie od godz. 9 do 17 w soboty od godz. 9-15.

47105g



W „KOZIOŁKACH”

3-KROTNA SZANSA

ponad 500.000 zł, premia lub samochód Fiat 125 P -

TO OKAZJA DLA CIEBIE

K2344

### KOMUNIKAT

Dnia 29 kwietnia 1969 r. o godz. 14 w Mosinie, pow. poznańskiego, przy ul. Słonecznej nr 7 - odbędzie się PIERWSZA LICYTACJA SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Wartburg” 1000, nr rej. PW 33-42, oszacowanego na sumę 85.000 zł, a stanowiącego własność ob. Józefa Witka, zam. Mosina, Słoneczna 7.

Dnia 29 kwietnia 1969 r. o godz. 13 w Puszczykowie, pow. poznańskiego, przy ul. Nowej nr 5 - odbędzie się DRUGA LICYTACJA RUCHOMOŚCI: 1 telewizora „Koral” 17-calowego, 1 pianina - skrzypka „Ratke” z płytą metalową, 1 wityny oraz 1 kredensu - oszacowanych na łączną sumę 21.500 zł, a stanowiących własność ob. Janiny Rubach, zam. Puszczykowo, Nowa 5.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rew. IV

K2954

### Praca

Pomoc domowa dochodząca do 5 osób potrzebna. Telefon 559-22, od godziny 16. 47443g

Kierowca - rencista potrzebny na taksówkę. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47472g.

Zatrudnię ogrodnika ze stażem. Mieszkanie, utrzymanie. Placa do uzgodnienia. Gdynia 9, Kalksztańców 24. K2356

Starsza osoba zaopiekuje się dzieckiem na 8 godzin. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46750g

Potrzebny uczeń piekarski i czeladnik na pół etatu. Tel. 409-85. 46772g

Pomocnika i ucznia do blacharstwa przyjmie. Wilczek, Kościelna 24. 46773g

Fryzjerka poszukuje pracy. Oferty Prasa Grunwaldzka 19 dla 46793g

Pomoc domowa potrzebna chętnie młodszą z prowincji. Poznań, Zupańskiego 7 m 9. Tel. 333-03. 46800g

### Nauka

Magistrowie przygotowują do egzaminów ośmioklasistów, jedenastoklasistów. Szamarzewskiego 21 m. 7. 46299g

### Kupno

Kupię winę na prąd. Zgłoszenia Kórnicki 136. 46637g

Kupię wannę kąpielową. Bronisław Jankowiak, Sulęcinek, pow. Środa. 46674g

Kupię betoniarke 150 litrów. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 46679g

Dnia 22 kwietnia 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, najlepszy teść i nasz ukochany dziadek

### LUDWIG OLEJNICZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni CÓRKA, ZIĘĆ i WNUCZKI

Poznań, ul. Umółtowska 2, ul. Głogowska 195 m. 1. 47413g

Dnia 22 kwietnia 1969 roku zmarł w Grudziądzu, opatrzony Sakramentami świętymi, przeżywszy lat 64, śp.

Msza św. przy zwłokach odprawiona zostanie w piątek, dnia 25. IV. 1969 r. o godz. 10 w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego w Poznaniu przy ul. Dąbrówki.

Wyprowadzenie zwłok do grobowca na cmentarzu na Junikowie odbędzie się tegoż dnia o godz. 14.30.

KSIĘŻA ZMARTWYCHWSTANCI

Poznań, ul. Dąbrówki 47. 47453g

Dnia 21 kwietnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i dziadek, przeżywszy lat 58, śp.

### MEDARD WRZESIŃSKI

powstaniec wielkopolski, b. jeniec Oflagu II A Neubrandenburg.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona RODZINA 47423g

## Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego

« POZNAŃ »

w Poznaniu, ul. Robocza nr 4

PRZYJMUJA

od 1 kwietnia br. w godzinach od 9-12

KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

na rok szkolny 1969/1970

w szczególności:

- mechanik silników spalinowych,
- mechanik urządzeń kolejowych,
- elektryk taboru kolejowego,
- elektromechanik,
- tokarz,
- murarz,
- odlewnik,
- kowal,
- stolarz,
- modelarz odlewnik,

Nauka zawodu trwa 3 lata, murarza tylko 2 lata.

Wynagrodzenie:

- w klasie I - 150 zł,
- w klasie II - 320 zł,
- w klasie III - około 800 zł.

Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują następujące świadczenia:

- od pierwszego roku nauki - bezpłatne bilety kolejowe, opiekę lekarską oraz odzież ochronną;
- od drugiego roku nauki - deputat węglowy wartości 150 zł miesięcznie i pełne umundurowanie.

K1850

## Pracownicy poszukiwani

Zakłady Mechaniczne w Poznaniu zatrudnią:

- INŻYNIERA MECHANIKA - na stanowisko z-cy Gł. Technologa,
- TECHNIKÓW MECHANIKÓW - na stanowiska: technologów, Kier. Rozdzielni Robót, planistów plan. produkcji,
- ŚLUSARZY: narzędziowych, maszynowych, ogólnych z uprawnieniami spawacza,
- SPAWACZY - elektrycznych,
- TOKARZY,
- FREZERÓW,
- BRAKARZY - wymagane wykształcenie: Zasadnicza Szkoła Zawodowa, świadectwo czeladnicze lub dyplom mistrza.

Warunki przyjęcia do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować pod adresem Zakłady Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dojazd 30 tel. 460-31 wewn. 190. K2854

Dyrekcja Państwowego Szpitala Klinicznego nr 1 AM w Poznaniu, Poznań, ul. Długa 1/2 - zatrudni natychmiast

- PIĘĆ SALOWYCH (na dojazd z pow. poznańskiego, względnie z sąsiednich powiatów - do 40 km).

Kandydatki do pracy przyjmuje sekcja kadr Szpitala. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K2551

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie - zatrudni z dniem 1 maja 1969 r.:

- KIEROWNIKA Wydziału Budownictwa, Urbanistyki i Architektury - z wykształceniem wyższym (architekt), minimum 3 lata stażu oraz uprawnienia budowlane;

- KIEROWNIKA Terenowego Zespołu Urbanistycznego przy Wydziale Budownictwa, Urbanistyki i Architektury - z wykształceniem wyższym (architekt), minimum 5 lat praktyki zawodowej. Pozostałe warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2250

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego im. B. Kryświewicza w Poznaniu, ul. B. Kryświewicza 7/8, tel. 536-21, 22, 23 - zatrudni zaraz:

- 2 LABORANTKI ANALITYCZNE I DIETETYCKIE. Zgłoszenia oświadczyć w Sekcji Kadr, pokój 3/4 od godz. 8 do 15. K2497

Liceum Medyczne - zatrudni zaraz NAUCZYCIELI ZAWODU. Informacji udzieli sekretariat szkoły - Szamarzewskiego 99. K2631

Samochód najkorzystniej można sprzedać, kupić, zamienić przez Biuro Usługowe Pośrednictwa Samochodowego, Wrocław, ul. Krakowska 132, telefon 421-44. K2028

Sprzedam Warszawę M-20 Stan idealny. Informacje telefoniczne 455-76 od godziny 16. 46647g

Sprzedam Fiata 600. Cena 56.000. Poznań, Wiosenna 8 m. 2, po godz. 16. 47473g

Sprzedam Skodę Spartakę sprzedam. Ul. Dąbrrowskiego 56 m. 9. 47316g

Sprzedam przyczepę do Warszawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46583g.

Oddam pokój letniskowy pod Poznaniem, las, dogodna komunikacja kolejowa, autobusowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46525g.

I etników przyjmę na sezon w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46535g.

Dnia 22 kwietnia 1969 r. odeszła od nas na zawsze, po krótkiej chorobie, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87,

MARIA ROSZYK z domu PLEWCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej w Zabikowie.

W smutku pograżona RODZINA 47440g

W dniu 21 kwietnia 1969 r. zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni pracownik

MEDARD WRZESIŃSKI

W Zmarłym straciłmy powszechnie szanowanego kolegę, którego żegnamy z żalem - łącząc

wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie. DYREKCJA - WSPÓLPRACOWNICY Woj. Biura Geodezji i Urządzeń Rolnych w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. w Poznaniu o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie. K2904

Dnia 22 kwietnia 1969 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59,

### GABRIEL FIEBICH

długoletni dyspozytor Zarządu Portu w Gdyni, odznaczony Złotą Odznaką Honorową.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pograżona RODZINA Gdynia, Poznań, Parnowo, Zbąszynek. 47427g

Dnia 21 kwietnia 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 89,

### MARIA ŁOWIŃSKA

z domu KLATA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu sołackim na Podolanach.

W smutku pograżona RODZINA Poznań, Szamarzewskiego 36 m. 10. Pamiątkowa 7 m. 23, Ostroróg. 47432g

W dniu 21 kwietnia 1969 r. zmarł tragicznie nasz wieloletni pracownik i kolega

STANISŁAW JABŁOŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 24 kwietnia 1969 r. o godz. 13 na cmentarzu na Miostowie.

Rodzinnie Zmarłego WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA KZ PZPR, DYREKCJA I PRACOWNICY Wielkopolskich Zakł. Naprawy Samochodów Poznań, Warszawska 349 K2993

Dnia 22 kwietnia 1969 r. odeszła od nas na zawsze po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, matka, babunia, teściowa i ciocia, śp.

### JADWIGA WALKOWIAK

z domu BIEDERMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26 bm. o godzinie 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pograżeni MAŻ i RODZINA Poznań, ul. Sytkowska 21a. 47397g

Dnia 22 kwietnia 1969 r., w wieku lat 49, po długich i ciężkich cierpieniach zaszedł w Panu ukochana żona, najlepsza matka, śp.

### ZOFIA KIZIEROWSKA

z domu GÓRSKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 24 kwietnia br. o godz. 14.20 w kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie na Powązkach, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiają MAŻ, CÓRKA, SYN i RODZINA Warszawa, ul. Stoleczna 13 m. 3. 47420g

Dnia 22 kwietnia 1969 roku zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni

Kol. STANISŁAWA ZIMNA

Rodzinnie Zmarłej WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają RADA - ZARZĄD - CZŁONKOWIE PRACOWNICY Rzemieślniczej Spółdz. Zaopatrzenia i Zbytu Introligatorów w Poznaniu K2995



Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kacmarek Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego) Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony 611-21 łączą wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-88; dział łączności z czytelnikami - Informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73; 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i termin nowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. G-1



Nad programem wyborczym FJN w Kościańskim

Rolnictwo w centrum uwagi

Ostatnie lata w gospodarce powiatu kościańskiego stały pod znakiem dynamicznego rozwoju przemysłu. Kilka nowych przedsiębiorstw przemysłowych, rozbudowa i modernizacja dotychczas istniejących, przeobraziło powiat kościański z tradycyjnie rolniczego w rolniczo-przemysłowy. Przedwyborcze dyskusje i nowy program wyborczy FJN jednoznacznie określają centralną rangę kościańskiego rolnictwa w regionalnym modelu gospodarczym.

Kościańskie rolnictwo uczyniło wielki krok naprzód. Zasadniczym problemem ostatnich lat stało się zagadnienie intensyfikacji produkcji zbóż. W r. 1968 wydajność 4 podstawowych zbóż wzrosła do 25,8 q, ziemniaków do 206 q, a buraków cukrowych do 397 q z hektara. Jednocześnie poprawie uległa struktura zasiewów zbóż w wyniku zwiększenia obszaru zasianego pszenicą do 6 tys. ha, co stanowi prawie 10 procent udziału w całkowitym areale zasiewów. Nie bez znaczenia dla osiągniętych wyników był wzrost stopnia nawożenia mineralnego, wyrażający się zużyciem 143,5 kg czystego składnika NPK na 1 ha.

W dziedzinie hodowli wysoko przekroczone wskaźniki zakładane programem wyborczym na lata 1965-68. Na inwestycje w rolnictwie, w większości na melioracje, wydano 60 mln. zł. Poza tym wybudowano w Kościanie nowy elewator zbożowy oraz Państwowy Ośrodek Maszynowy w Kościanie wraz z nowymi filiami w Kamieńcu, Czempiniu i Śmiglu. Zwiększono park maszynowy w rolnictwie i wprowadzono mechanizację wielu prac uciążliwych i szkodliwych dla zdrowia rolników.

Dotychczasowe doświadczenia powiatu kościańskiego rolnictwie stanowią rzeczoową podstawę opracowania założeń jego dalszego rozwoju i znalazły swe odbicie w programie wyborczym Powiatowego Komitetu FJN na lata 1969-72. W myśl tych założeń w strukturze zasiewów nastąpi powiększenie arealu upraw zbożowych do 57,5 proc., przy jednoczesnym wzroście wydajności 4 podstawowych zbóż do 28 q z ha.

Nawóz cenny i niedoceniany

Cukrownie, krochmalnie i inne zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego uważane są za potencjalnych „trucicieli” rzek i jezior. Ścieki przemysłowe charakteryzują się bowiem dużym ładunkiem zanieczyszczeń mineralnych i organicznych, które zabijają życie w rzekach i jeziorach, ale jednocześnie zawierają wiele składników pokarmowych NPK, mogących z pożytkiem być wykorzystywanych przez rolnictwo jako cenny nawóz. Coraz większe nakłady przeznaczają się więc na ich racjonalne wykorzystanie, dzięki prowadzonym specjalnym melioracjom. Użytki zielone nawadniane w ten sposób dają plony siana dwukrotnie większe.

Ten kierunek inwestowania, gwarantujący rozwój bazy paszowej, będzie prowadzony w coraz większym zakresie. W ciągu najbliższych lat znacznie powiększone zostaną obszary nawadniane ściekami z Zakładów Przemysłu Ziemniaczanego w Pile, Luboniu i Stawie, lioracyjnych. (zd)

Osiągnięcie tak wysokiego stopnia intensyfikacji będzie możliwe dzięki rozszerzeniu obszaru upraw pszenicy do 13 proc. i jęczmienia do 11 proc. Przeszło 80 mln. zł wydatkuje się na melioracje.

Nowy program FJN w Kościańskim określa również zadania, jakie w przyszłych latach staną przed państwowymi gospodarstwami rolnymi i spółdzielniami produkcyjnymi.

W państwowych gospodarstwach rolnych wzrosnie udział zbóż w strukturze zasiewów do 50 proc., a plony zbóż do 30 q z ha, przy użyciu 258 kg nawozów sztucznych w czystym składniku. Do r. 1972 nastąpi znaczna poprawa warunków socjalno-bytowych pracowników PGR-ów, wybudowanych zostanie 645 nowych izb mieszkalnych, zwiększy się ilość rodzin korzystających z wczasów i kolonii letnich.

W programie wyborczym przewidziano również środki na polepszenie i rozszerzenie aparatu obsługi rolnictwa. Powstanie nowa stacja ochrony roślin, dwa punkty weterynaryjne w Czempiniu i Śmiglu, filie Państwowego Ośrodka Maszynowego w Wielichowie i Buczu, baza paliw i stacja TOS w Kościanie, agronomówki w Kamieńcu, Kościanie i Czempiniu oraz wodociągi wiejskie w Barchlinie, Kononadzie, Lubiniu, Jurkowie i Karczewie.

Program wyborczy Powiatowego Komitetu FJN w Kościanie na lata 1969-72 stwarza realne podstawy dalszego rozwoju rolnictwa, a wraz z nim całej kościańskiej gospodarki.

JERZY ZIELONKA

Ze Śremu

Inauguracja „Karnawału Młodości”

Młodzież powiatu śremskiego już od dawna przygotowywała się do wielkiej imprezy zainicjowanej przez CRZZ z okazji 25-lecia Polski Ludowej, pod nazwą „Karnawał Młodości”.

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Nowinkach impreza inauguracyjna ten „Karnawał” w po-

powstaną nowe obiekty w pobliżu ZPZ Wronki. Wykorzystane będą ponadto ścieki z zakładów przetwórstwa owocowo-warzywnego w Kolinie i Puddlskach oraz cukrowni w Szamotułach, Gostyniu, Zbiersku i Witaszyczach.

Wojewódzki Zarząd Wodnych Melioracji zawarł porozumienie z Wojewódzkim Zrzeszeniem Gospodarki Komunalnej, w wyniku którego składników pokarmowych użytkom zielonym dostarczać będą także przez cały rok wstępnie oczyszczone ścieki miejskie.

Realizacja tych wszystkich zamierzeń nie jest łatwa. Trudności powoduje fakt, że niektóre obiekty muszą być lokalizowane na gruntach indywidualnych. Wielu rolników do tych innowacji odnosi się z dużej rezerwą. Przekonanie ich do wykorzystywania ścieków jako cennego nawozu jest jednym z warunków rozszerzenia zakresu tego rodzaju prac melioracyjnych. (zd)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55-11.20 - Program dla szkół - Język polski kl. VII - Henryk Sienkiewicz 11.55-12.25 - Program dla szkół - Historia kl. V - „Życie codzienne w średnio-wiecznym mieście” 15.30 - Politechnika TV - Fizyka I rok - „Ruch harmoniczny” cz. I - II. 16.35 - Dziennik; 16.45 - Dla młodych widzów - „Ekrany z bratkiem” - w progr. m. in. film z serii „Wyspa skarbów”; 17.50 - „Kronika Tygodnia”; 18.10 - Mażonka medyczna; 18.40 - TV Przejazd muzyczny; 19.20 - Dobranoc i dziennik; 20.05 - „Trybuna TV”; 20.35 - Teatr Sensacji - Z. Safian - „Dwa wyroki”. Reżyseria - J. Słotwiński. Wykonawcy - aktorzy scen warszawskich; 22.00 - „Monitor”; 22.30 Dziennik; 22.50 - 23.50 - Politechnika TV - powt. PIĄTEK: 10-11.25 - „Yokmok” - fab. film prod. polskiej; 12.45-13.15 - Dni szkół - Złocieńskie techniczne (kl. VIII); „Kropka -

O praktykach studenckich raz jeszcze

Sama teoria nie wystarcza

Byłam praktykantką Rolniczych Zakładów Doświadczalnych WSR w Poznaniu. Przebyte praktyki wspominałabym różnie. Przyznam, że były to miłe i owocne okresy studiów. Pamiętam swoją praktykę semestralną. Odbywałam ją w malowniczo położonym Gorzynie, w pow. międzychodzkiem. Urozmaicony krajobraz - jeziora, lasy, dogodne warunki mieszkaniowe, troskliwa kierownictwa - słowem, wszystko przemawiało „za”. A jednak zdarzało się, że z pochmurną miną wracałam z zajęć. Podobnie jak w innych zakładach i tu jest jeszcze sporo do zrobienia. Do ideałów zresztą zmierza się nieustannie, staram się więc spojrzeć na rzeczywistość możliwie obiektywnie.

Pomógł mi w tym były agrom. późniejszy dyrektor jednego z poznańskich RZD, a obecnie ceniony i lubiany przez studentów opiekun praktyk - do cent dr Mieczysław Rutkowski.

MIEDZY KATEDRA I POLEM

Za czasów prekursorów ekonomiki rolnictwa - Gostomskiego, Zawadzkiego, Oczapowskiego - mówił docent Rutkowski - ludzie zdobywali wiedzę i umiejętność tylko drogą praktyki. Dlatego okres przygotowania się do zawodu był znacznie dłuższy. Z biegiem czasu skracał się okres praktyk, ponieważ wprowadzono określone metody nauczania, poparte lekturą, radiem, telewizją. Zadaniem studiów jest umożliwienie zdobycia wiedzy teoretycznej przez wykłady i ćwiczenia oraz umiejętności praktycznego działania. Temu ostatniemu celowi służą praktyki i staże zawodowe

we będące integralną częścią kształcenia rolniczego. Praktyki rolnicze powinny wyrobić u studentów zdolność krytycznego spojrzenia na całość zagadnień związanych z gospodarowaniem. Winny jednocześnie zapoznać studentów z techniką wykonywanych prac.

Na Wydziale Rolniczym WSR po I roku obowiązuje 4-tygodniowa praktyka wakacyjna. Ma ona na celu zbliżenie studium do rzeczywistości, do niektórych czynności przyszłego zawodu. Po II roku student odbywa praktykę mechaniczną, po ukończeniu której zdobywają prawo jazdy. Na III roku obowiązuje praktyka semestralna.

Poznańska WSR może poszczycić się dobrą organizacją praktyk. Studenci praktykują w 5 Rolniczych Zakładach doświadczalnych: Brodach, Dłoni, Gorzynie, Swadimiu i Złotnikach, a także w wielu PGR, m. in. w Kobylnikach (woj. bydgoskie), Królewcu, Chocim, Kórniku, Chwalibogowie, Gołębiniu Starym, Luboszu, Kwilczu, Posadowie, Sielinku, Strzeszynie itp.

SMAK PRACY

I WIEJSKICH STOSUNKÓW

Praktyki są okazją do wprowadzenia studenta w całokształt życia organizacyjnego i społecznego gospodarstwa. Należy zdać sobie sprawę, że stosunki społeczne i produkcyjne panujące na wsi są dość skomplikowane. Student czy absolwent uczelni stykając się z tą różnorodnością zagadnień często czuje się zagubiony. Programy wykładowe i ćwiczeń nie są w stanie wprowadzić studenta praktycznie w społeczne życie wsi. Praktyki stwarzają po temu szczególnie dogodną okazję. W niektórych naszych zakładach doświadczalnych oraz PGR-ach studenci uczestniczą w zebraniach załóg. Czynnie biorą udział w życiu politycznym i społecznym. W innych nie wygląda to tak dobrze.

Te i tym podobne problemy są codzienną troską dyrektorów RZD, PGR, kierowników praktyk oraz pracowników na ukowych uczelni. Dużą rolę spełniają tu kierownicy praktyk. Pod warunkiem, że odznaczają się zarówno cechą dobrego wychowawcy, jak i fachowca.

W większości zakładów rolniczych są dobrze zorganizowane świetlice, wyposażone w odpowiednie książki, czasopisma fachowe, radia, telewizory, sprzęt sportowy.

Duży nacisk w czasie praktyk kładzie się na opanowanie przez studenta praktycznej wiedzy rolniczej. Zdobyć tych umiejętności da przyszłemu inżynierowi pewność w podejmowaniu decyzji. Pozbawi go jednocześnie lęku przed pracą w terenie.

JAK DŁUGO Z GRABIAMI NA ŁĄCE?

Praktyka semestralna powinna wyrabiać nawyk i zamiłowanie do pracy w rolnictwie.

Powinno dać możliwość zastosowania w praktyce zdobytych wiadomości teoretycznych. W czasie praktyki student pozna je gospodarstwo jako twór skomplikowany, pozna je działający i gałęzie produkcji oraz wzajemne ich powiązanie.

Trudnym do rozstrzygnięcia jest problem, jak długo praktykanci powinni być zatrudnieni przy jednej pracy. Często słyszy się narzekania studentów na monotonię wykonywanych prac. Aby temu zapobiec, Wydział Rolniczy WSR ustalił około 130 zadań, obejmujących podstawowe czynności zachodzące w gospodarstwie. M. in. pielęgnacja zwierząt, przygotowanie i zadawanie pasz, postępowanie przy porodzie, obsługa maszyn i narzędzi, dokumentacja magazynowa, prowadzenie dziennika gospodarczego itd.

Chcąc dać praktyce rolniczej szybki kwalifikacyjny charakter, kieruje się studentów, którzy ukończyli technikum rolnicze, na indywidualne praktyki do PGR. Większość z nich może przeskoczyć pierwszy etap praktycznego szkolenia i rozpocząć już praktykę kierowniczą w gospodarstwie. W niektórych z zakładów nie dopuszcza się jednak studentów do bardziej skomplikowanych prac. Nie zwala się np. na prowadzenie ciągnika czy kombajnu. Przy czyną takiego postępowania jest najczęściej niedostatek maszyn. Liczba ciągników i urządzeń w danym gospodarstwie jest zgodna przede wszystkim z wymogami organizacyjnymi. Zepsucie jakiegokolwiek maszyny przez studenta odbija się automatycznie na toku produkcyjnym gospodarstwa.

WOLANIE O MASZYNY

Słuszne postulaty w tym względzie wysuwa doc. Rutkowski, który stwierdza, że należy dążyć do przydzielenia niezbędnych maszyn i urządzeń specjalnie dla celów dydaktycznych, bez obowiązku uiszczania odpisów amortyzacyjnych. Konieczne jest zwiększenie bazy maszynowej oraz dofinansowanie gospodarstw. Dla poprawniejszego prowadzenia szkolenia niezbędne jest również udostępnienie zakładom korzystania z autokarów. Umożliwi to studentom zwiedzanie innych przedsiębiorstw, a także dojazd na spotkania i zebrania. Wskazaniem byłoby również zaopatrzenie w świetlic w aparaty projekcyjne do wyświetlania filmów, głównie o tematyce rolniczej.

MARIA PASZEK

echa naszych publikacji

Również w niedzielę

9 kwietnia ukazała się na łamach „Głosu” notatka, kwestionująca odmowę wypłaty oszczędnościowych PKO w niedzielę przez pocztę w Zanie-myslu. W odpowiedzi Oddział Wojewódzki PKO nadesłał wyjaśnienie, którego fragmenty przytaczamy:

„Organizacja i kontrola obrotu oszczędnościowego w placówkach pocztowych podlega wyłącznej kompetencji Poczty. Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu w oparciu o słuszne wnioski klientów widzi potrzebę rozszerzenia obrotu oszczędnościowego PKO w dni świąteczne przez wykorzystanie dla tego celu otwartych w te dni placówek pocztowych, szczególnie w miastach leżących na ważniejszych trasach komunikacyjnych, jak również w ośrodkach turystyczno-wypoczynkowych. W tej sprawie Oddział Wojewódzki PKO w Poznaniu interweniował w Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji, zgłaszając w tym zakresie konkretne wnioski. Dyrekcja OPiP w Poznaniu stanęła jednak wówczas na stanowisku, że „wymagałoby to zmian organizacyjnych połączonych z dodatkowym zatrudnieniem pracowników”.

Dołączając jednak możliwość korzystania z książeczek oszczędnościowych PKO także w dni wolne od pracy, na co słusznie zwraca uwagę krytyczna notatka „Głosu Wielkopolskiego”, Oddział Wojewódzki PKO wystąpił do dyrektora OPiP w Poznaniu z wnioskiem ponownego uwzględnienia słusznych postulatów naszych klientów...”

(-) Mgr H. BERNACKI

Spółdzielnia w Psarskiem ma 20 lat

4 rolnicze spółdzielnie produkcyjne w powiecie śremskim już za kilka dni obchodzą 20-lecie swojego istnienia. Pierwszą spółdzielnią, jaka powstała w powiecie śremskim, było Psarskie, następną: Meechlin, Lucyna i Zbrudzewo.

Głównymi założycielami spółdzielni w Psarskiem były obec-

ny członek Biura Politycznego KC PZPR - Zenon Kliszko, Antoni Chudziński, który przez długie lata był przewodniczącym spółdzielni, Franciszek Broniarz i Walenty Grabowski.

W chwili swego powstania spółdzielnia liczyła 32 członków. Dzisiaj jest ich 58, gospodarujących na 329 hektarach ziemi. W pierwszym roku wspólnego gospodarowania majątek spółdzielni wynosił 450 tys. zł. Do dnia dzisiejszego wzrósł on dziesięciokrotnie.

Spółdzielcy pobudowali nowy wodociąg z doprowadzeniem wody do mieszkań i do budynków gospodarczych, nowe piękne szklarnie, przeprowadzili również kapitalne remonty domów mieszkalnych i budynków gospodarczych.

Dziółka obrachunkowa za 1968 r. wyniosła 62 zł, ale tylko dlatego jest ona niska, że spółdzielcy w Psarskiem w dalszym ciągu odkładają większe sumy inwestycyjne. W wyniku przebudowy powstanie tu piękny dom socjalny, w którym mieścić się będzie klub-kawiarnia, świetlica i punkt biblioteczny. (sf)

TEATR

W POZNANIU

POLSKI - g. 19 „Rzecz listopadowa”; NOWY - g. 19 „Wszyscy moi synowie”; OPERA - nieczynna; OPERETKA - g. 19 „Wesoła wojna”; MARCINEK - nieczynny.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO: Polonia; „Powiększenie” i „Kronika nurkującego hombowca”; KOŚCIAN: „Jak się pobył Helenki”; LESZNO: „W cieniu dobrego drzewa”; NOWY TOMYŚL: „Anna Karenina”; OBORNIKI: „Major Dundee”; SREM: Słonko; „Prywatna burza”; SRODA: „Zamach”; SZAMOTULY: „Udredka i ekstaza”; WAGROWIEC: „Życie złodziejki”; „Po wielkiej burzy”; WRZESNIA: „Dwa tygodnie we wrześniu”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „Waszyngton - Historyczne Muzeum Woskowe”.

MUZEA

Archeologiczne (Wodna 27) - g. 9-15. Historii m. Poznania (Stary Rynek) - nieczynne do 4. V. Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek 45) - g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) - g. 9-15. Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) - g. 9-15. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) - g. 9-16. Rolnicze (Sreniawa k/Poznań) - g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysław) - nieczynne. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) - g. 10-15. Wyżolenia Poznania (Cytadela) - g. 11-18. Muzeum w Rogalinie - g. 10-16. Muzeum w Gotuchowie - g. 10-16. Muzeum w Kórniku - g. 9-14.

WYSTAWY

PTF (Paderewskiego 7) - Wystawa M. Myszkowskiego „On był pierwszy” - g. 10-19. Muzeum Archeologiczne - „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” - g. 9-15. Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) - „Teatry Poznańskie w Polsce Ludowej” - g. 10-18 (do 25 IV). Klub MPiK (Ratajczaka 39) - XII indywidualna wystawa grafiki Zygmunta Salaty - g. 10-20. Klub ZPAP - Arsenal (St. Rynek) - wystawa grafiki i rysunku J. Drązkiewicza - g. 10-18 (do 11. V).

RADIO

CZWARTEK - PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17); 8.10 Piosenki międzynarodowe; 8.15 Piosenki 25-lecia; 8.20 „Melodie na dzień dobry”; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni dla rzy od nas samych”; 8.54 „Eldom radzi”; 9 Dla kl. III-IV „Czarna flaga” słuch.; 9.30 Felieton muzyczny J. Waldorfa; 10.03 „Młyn nad Lutynią” odc. 6 noweli; 10.25 Polska muzyka ludowa w opr. artystycznym; 10.50 „Miara trudów życia” z cyklu: „Cywilizacja i my”; 11 Dla kl. VIII „Jak rozmawiać z Wenus” słuch.; 11.20 Konc. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR pod dyr. H. Debicha; 11.50 Radiowa Poradnia Rodzinna; 12.25 „Koncert z polonazem”; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Nie chodź kolo rózzy... polskie melodie ludowe; 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 14 „Współczesni poeci iu belscy”; 14.10 Jolanta Ostyńska - gra utwory fortepianowe współczesnych kompozytorów polskich; 14.30 Zagadka muzyczna; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 Popołudnie z młodzieżą; 16.05 Radiowy Klub Ekspertów; 16.20 Koncert rozrywkowy; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej lady”; 19.30 Opowieść o Moinusce - „Ku operze narodowej”; 20.25 Przeboje z różnych lat; 21 Aud. dokument. pt. „Brunatne Parteitagi”; 21.30 Książki, które na was czekają; 22 Po raz pierwszy na antenie; 22.40 Śpiewa Pozn. Chór Chłopięcy p. d. J. Kurczewskiego; 23.10 Przekłady i poglądy; 23.20 Parada ork. tan. zesp. i piosenkarzy; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 „Socjorama”; 9 Przerwa konserwacyjna na fali 407 m; 13.40 „Szkoła uczu” - „Rafal i pani Oliwka” fragm. pow. pt. „Popioły”; 14.05 Polska muzyka ludowa w opr. artyst.; 14.25 Inter mezza i groteski; 14.45 „Błękitna szafelka”; 15 Utwory kompozytorskie rosyjskich; 17.10 Chwilka muzyki i omówienie programu; 17.15 Aud. ekonomiczna; 17.25 „Album listów miłosnych”; 17.55 Radioexpress; 18.05 Wielkopolskie zespoły chóralne; 18.20 „Widnokrag” wyda rzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.17 Melodie ludowe Podhala; 19.30 Poeta i jego świat - „Gazda na Harendzie”; 20 Konc. muzyki rozrywkowej i tanecznej; 21 Humoreska Cz. Chruszczykowskiego; 21.20 Aud. petycja pt. „Opowieść o ptakach”; 21.35 „Monografia wielkopolskiej”; 22.27 Wiadomości sportowe; 22.30 Żyć rosyjski; 22.45 Spotkanie Te'a z Ed'em; 23.05 „Nowe tendencje w jazzie”; WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.